DRODZY CZYTELNICY!

Jest to pierwszy numer, złożony od początku do końca w naszej redakcji na sprzęcie ufundowanym przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska". Dedykujemy go tym wszystkim, którzy dołożyli środków, starań i swojego serca aby gazeta w pełni powstała na Białorusi, a mn. Andrzejowi Stelmachowskiemu, Alicji Walczyk, Ewie Cywińskiej, Izabeli Półtorak, Mariuszowi Gałązce, dyrekcji Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" i całemu zespołowi Oddziału Podlaskiego.

Redakcja.

Głos znad Niemna

Pismo Związku Polaków na Białorusi • Rok wydania IV • 20 - 26 września 1993 r. • nr 38 (72)

Ojciec Święty w Wilnie



W pierwszych dniach września Papież Jan Paweł II odbył siedmiodniową pielgrzymkę do krajów Nadbałtyckich. Była to pierwsza wizyta głowy Kościoła Katolickiego do państw byłego ZSRR, gdzie Kościół staje się znów oficjalny, odnajduje sie jako wspólnota ludzi, budujących niepodległość swojego państwa.

Spotkanie stało się swojego rodzaju spojrzeniem i jakgdyby zapoznaniem się ze stanem wiary na terenie, który ma za sobą półwiekowy okres spustoszenia duchowego, zniewolenia politycznego i przymusowej ateizacji.

Stało się ono spotkaniem z Kościołem odradzającym się, odnawiającym swoją misję ewangelizacyjną, poszukującym właściwej formy wyrazu wobec otaczającego świata.

Pierwszym punktem wizyty Ojca Świętego była Litwa, mająca z papiestwem siedmiowiekowe więzi historyczne, szczególnie zacieśnione po chrzcie. Ta więź znalazła swoje odbicie w fakcie, ostatniego półwiecza, kiedy to Stolica Apostolska stała się jednym z nielicznych państw, które nie uznały aneksji Litwy.

Podczas spotkań z wiernymi Jan Paweł II podkreślił szczególne uznanie do walki narodu litewskiego o niepodległość, zwłaszcza ostatnio, kiedy to kraj padł ofiarą obcej ideologii, która chciała przemocą narzucić światu swoją wizję życia.

Swoje sugestie duszpasterskie skierowane do społeczeństwa litewskiego Papież zawarł w słowach: "Kraj Wasz musi cierpliwie kształtować swoje życie państwowe, tworzyć instytucje demokratyczne, pamiętając, że wszystkie zdobycze niepodległościowe muszą być owocem mniej lub bardziej długotrwałych procesów rozwoju".

Program wizyty głowy Kościała przewidywał spotkania na różnym szczeblu: od spotkań z dostojnikami państwa do spotkań z przedstawicielami poszczególnych środowisk i grup wyznaniowych.

4 września odbyła się wspólna modlitwa Papieża z Polakami w Kościele Św. Ducha, podczas której Papież przemawiał do wiernych w języku polskim.

Laura Michajlik

W wileńskim parku Zakręcie

Wyjazd do Wilna o godzinie 2.40 w niedzielę z grupą 150 osób z parafii MB. Anielskiej. W sumie z Grodna jedzie - 2 000 osób z parafii farnej, i od "Bernardynów". Pogoda nie jest najlepsza. Jest dosyć zimno. Niebo zachmurzone zwiastujące deszcz, pomimo takiej słabej pogody nie widać u ludzi jakiegoś niepokoju i niezadowolenia, ani narzekania, nie ukazują tego. W pociągu panuje dobra, radosna i pobożna atmosfera. W niektórych przedziałach ludzie śpiewają pieśni i piosenki religijne. W innych odmawiają różaniec, litanie do Matki Bożej i inne modlitwy przed tak ważnym wydarzeniem, jakim jest przyjazd Ojca Świętego na Litwę, do Wilna. Podróż mija szybko, mimo, że jedziemy 4 godziny.

Oczekiwanie na Ojca Świętego po przejściu procesyjnym do parku w Zakręcie, przy zachmurzonym niebie i zaczynającym padać deszczu nikogo nie przestra-

Ciąg dalszy na str.2

KOLONIE LETNIE W POLSCE

Wyjazd naszych maluszków, często jeszcze dzieci sześcioletnich, na pierwszy samodzielny pobyt za granicą, czyli do Polski, napawał nas nauczycieli i wychowawców obawą o to, jak sobie poradzą same bez mamy i taty, z dala od domu.

Po wielu dyskusjach i uzgodnieniach zdecydowali wszyscy rodzice, nasze dzieci pojadą. Przygotujemy ich duchowo tak, żeby nie płakały i zachowywały się dobrze. Wyjeżdżały więc kolejno wszystkie pierwsze i drugie klasy do Polski, do Białegostoku na tygodniowy pobyt w czerwcu 1993 r.

Organizacją zajął się Dział Oświaty Związku Polaków na Białorusi wspólnie z Podlaskim Oddziałe Stowarzyszenia "Wspólnota Polska".

Wyjazd następował z Grodna, gdzie zbierały się wszystkie grupy i autokarem ZPB odwożono dzieci pod opieką wychowawców do Białegostoku w trzech turnusach.

Tam każdy turnus przyjmowały Panie: Anna Omilian i Krystyna Szymańska które ofiarnie uczestniczyły w organizowaniu wypoczynku naszych dzieci jako kierownicy letnich kolonii.



Spacer po Parku Branickich

Program zajęć był szczegółowo opracowany i uzgadniany z wychowawczyniami każdego dnia, aby dzieci mogły do maksymum wykorzystać pobyt w Polsce. Nasze maluszki spisywały się bardzo dzielnie. Nie płakały i nie tęskniły za rodzicami. Mieszkały w pokojach 4-ro lub 5-cio osobowych, wstawały o 7.30 i do 21.00 miały wypełniony każdy dzień różnego rodzaju zajęciami; konkursami rysunkowymi, festywalami piosenki, filmami, festynami i spacerami po mieście.

Film Walt'a Disneja "Piękna i bestia" wzruszył nasze dzieci do łez, a

Ciąg dalszy na str.2

NA ŚWIĘTO DO BORUN



Do dużej wsi Boruny, położonej na północno-wschodnich krańcach obwodu grodzieńskiego od głównej trasy Mińsk - Grodno prowadzi stary malowniczy szlak. Otaczają go rzędy wyniosłych lip, a za nimi rozpościeraja się złociste pogórkowate pola, puste po żniwach.

Statyczność wiejskiego pejzażu wywołuje odczucie, że tu czas zatrzymał się, albowiem krajobraz "tutejszej" jesieni jest taki sam jak sto i dwieście lat temu.

Do realności przywracają jednak świadkowie cywilizacji - anteny tele-

Ciąg dalszy na str.3

Z okazji I Zjazdu byłych żołnierzy AK



W dniu 27 września 1939 roku - w przededniu kapitulacji wojsk broniących Warszawy na podstawie pełnomocnictwa Naczelnego Wodza utworzona została podziemna organizacja typu wojskowego Służba Zwycięstwu Polski. Po kilku tygodniach rozkazem gen. Władysława Sikorskiego nazwa została zmieniona na Związek Walki Zbrojnej, a 14 lutego 1942 roku na Armia Krajowa, która do czasu aresztowania przez Gestapo w 1943r. dowodził gen. "Grot" - Stefan Rowecki, a następnie gen. "Bór" - Tadeusz Komorowski.

Do czerwca 1941 roku struktura organizacyjna w ogólnych zarysach przedstawiała się następująco: tereny pod okupację niemiecką obejmowały obszary: nr 1 - Warszawa, nr 4 - Kraków, nr 5 - Poznań, nr 6 - Toruń; tereny pod okupacja sowiecką z Komendami Obszarów nr 2 - Białystok i nr 3 - Lwów.

Przejściowo - do czerwca 1940 roku - część Wileńszczyzny przyłączona w 1939 roku do Litwy traktowana była jako Okręg Wydzielony.

Już w ramach AK zasadniczy podział, poza obszarem Lwowskim i przejściowo Białostockim stanowiły Komendy

Ciąg dalszy na str.4

W kilku zdaniach

❒ W Turkmenistanie skrócono czas trwania nauki: w szkołach z 10 do 9 lat, w uczelniach wyższych z 5 do 4 lat. jest to wynikiem wyłączenia z programów nauczania takich dyscyplin jak historia ZSRR, historia KPZR i inne.

❒ W październiku b.r. mija 50 rocznica zagłady mińskiego getta. W związku z tym, zgodnie z decyzją rządu RB, 21-23 października odbędą się w republice uroczystości żałobne ku czci Żydów pomordowanych w czasie wojny.

❒ Wydobyta niedawno z brzegów Danii niemiecka submarina, która przeleżała na dnie morza 48 lat, zawiera mnóstwo cennych dokumentów, filmów, pamiętników, przedstawiających cenny materiał dla badaczy historii drugiej wojny światowej

❒ Pomiędzy Rosją i Białorusią zostało podpisane porozumienie na rok 1993 dotyczące zwalczania skutków katastrofy czernobylskiej.

❒ Od 1 października Litwa wprowadza wizy wjazdowe dla obywateli WNP.

❒ Umacniają się przyjacielskie kontakty Białorusi z Federalną Republiką Niemiec, czego potwierdzeniem była ostatnia wizyta Stanisława Szuszkiewicza w tym kraju. Na dzień dzisiejszy ogólna suma kredytów udzielonych przez RFN wynosi 328 mln dolarów, Białoruś otrzymała już towary i sprzęt o ogólnej wartości 113 mln dolarów. Przeważają dostawy produkcji przemysłu chemicznego, sprzętu medycznego i leków, części zapasowych do maszyn rolnych, przemysłu przetwórczego i sprzętu kolejowego.

❒ Bank Narodowy Białorusi ustalił, że przy wyjeździe do krajów byłego ZSRR można mieć przy sobie kwotę wysokości do 50 minimalnych zarobków (w "zajączkach"), z prawem wydawania za granicą połowy tej sumy. Natomiast do krajów WNP można wywozić 500 tysięcy rubli rosyjskich, a do innych państw - 100 tysięcy.

❒ W Mińsku otwarto pierwsze w republice przedszkole dla dzieci, u których stwierdzono zachorowania onkologiczne.

❒ Zgodnie z zarządzanie Rady Ministrów, Białoruś 26 września o godz. 3 przestawia zegarki na okres zimowy, cofając wskazówki o jedną godzinę.

❒ Z dniem 1 września b.r. weszły w zycie art. 11, 27, 28, 29, 31, 32, 35 ustawy Republiki Białoruś "O językach".

❒ Miasta Grodno, Lida, Zdzięcioły, Werenowo i Wołkowysk utrzymują regularną komunikację autobusową z Białymstokiem.

❒ Rząd Białorusi podjął dezyzję o wydaniu w latach 1995-2000 Białoruskiej Encyklopedii w osiemnastu tomach, w nakładzie 40 tys. egz.

❒ Od 1987 r. na Białorusi zarejestrowano 94 nosicieli wirusa HIV.

❒ Od początku roku w Japonii w wyniku trzęsienia ziemi, powodzi i innych katastrof zginęło 327 osób, 37 - zaginęło.

❒ Stany Zjednoczone ustanowiły normalne stosunki handlowe z Gruzją, której przyznano klauzulę najwyższego uprzywilejowania w dziedzinie handlu.

❒ Ilośc grabieży w pierwszym półroczu w 1993 r. w porównaniu do 1 półrocza 1992 r. wzrosła: w obw. Grodzieńskim o 40 proc, obw. Mohylewskim - o 19 proc, w Mińsku zmniejszyła się o 7 proc. Ilość kradzieży mieszkaniowych wzrosła w obwodzie grodzieńskim o 45 proc, Mohylewskim - 27 proc, Mińskim - o 32 proc.

❒ Do końca bieżącego roku na Białoruś powinno powrócić ok. 21 tysięcy wojskowych - obywateli republiki.

❒ Białoruscy saperzy od 1 czerwca odnaleźli w rejonie Dubrowieńskim na Witebszczyźnie ok. 33 tys. niewypałów.

PAŃSTWOWY KOMITET STATYSTYCZNY PODAJE...

W okresie od stycznia do lipca gospodarka narodowa Białorusi działała w warunkach inflacji, destabilizacji obrotu pieniężnego oraz nieprzestrzegania terminów płatności przez producentów. Jednakże w lipcu udało się zmniejszyć tempo spadku produkcji przemysłowej, rolniczej oraz budownictwa. W lipcu b.r. poziom produkcji przemysłowej obniżył się o 8,9 proc w porównaniu do wskaźników lipca ub. roku. Dla porównania: w ciągu okresu styczeń-czerwiec b.r. spadek ten wynosił 16,3 proc. Produkcja towarów powszechnego uzytku wzrosła o 6,1 proc, budownictwo mieszkaniowe - o 18 proc. Dochody pieniężne ludności wzrosły 11,8 razy przy wzroście cen 10,9 razy. Dochód narodowy w porównaniu do odpowiedniego okresu z roku ubiegłego zmniejszył się o 14 proc.

Zwiększyła się produkcja traktorów, samochodów ciężarowych, pomp, techniki użytkowej, obrabiarek. Zaznaczył się znaczny spadek produkcji paliw (44,3 proc), papieru (47 proc), materiałów budowlanych. Spadek produkcji przemysłu żywieniowego szacuje się na 10 proc.

Ilość krów w kołchozach i sowchozach (stan na 1 sierpnia) zmniejszyła się o 7 proc, świń - o 10 proc.

Od stycznia do lipca uległo prywatyzacji 81 tys mieszkań. Średni koszt sprywatyzowanego mieszkania w miastach wynosi 13,3 tys rb, na wsi - 32 tys. rb.

Obroty handlowe republiki z zagranicą wynoszą 821, 3 mln. dolarów (ziększyły się o 18,9 proc). Przeważa import towarów, który wzrósł 1,8 razy. Białoruś eksportuje towary do 82 krajów.

Sprowadzono z zagranicy zbóż na sumę 47,4 mln USD, maszyn i sprzętu - 109,7 mln USD, cukru - 48 mln USD, odzieży - 10,2 mln USD, sprzętu medycznego - 1,3 mln USD.

Nadal jest napięta sytuacja z zaopatrzeniem ludności w cukier, którego sprzedaż zmalała o 14 proc.

Średnia płaca w czrwcu na Białorusi wynosiła 37314 rb, w Rosji - 47371 rb, Kazachstanie - 40504 rb, Mołdowie - 17105 rb, Uzbiekistanie - 20809 rb.

Na początku czerwca zarejestrowano 58,2 tys bezrobotnych. Śmiertelność wzrosła o 11,4 proc, szczególnie w wyniku zatruć alkoholem (1,9 razy). Przestępczość wzrosła o 8 proc.

Zakończono prace ekshumacyjne

7 września odbyło się kolejne wtorkowe zebranie członków oddziału miejskiego ZPB w Grodnie, w którym udział wzięli: prof. Bronisław Młodziejowski i dr. Małgorzata Brzozowska - eksperci w Warszawy, którzy brali udział w pracach ekshumacyjnych prochów oficerów polskich pomordowanych w Katyniu, Miednoje i Charkowie. Tym razem droga przywiodła ich do Grodna...

Jak już pisaliśmy jesienią ub.roku rozpoczęte zostały prace ekshumacyjne w okolicy Poniemunia nad szczątkami obrońców miasta, rozstrzelanych we wrześniu 1939 r. przez bolszewików. (Szczegółowo o tym mozna sie dowiedzieć w Nr. 1 "Gońca Kresowego" z r. 1993). Inicjatorami tych prac byli Ryszard Kacynel i Halina Jakołcewicz. Powołano odpowiednią komisję, jednakże zbliżająca się zima, brak niezbędnej pomocy ze strony miejscowej Polonii oraz brak zaplecza fachowego wstrzymały te prace. Wydobyte z mogiły materiały dowodowe zostały zabezpieczone i były przechowywane dzieki zaangażowaniu Stanisława Bujnickiego.

I oto dziś, po przybyciu polskich ekspertów prace zakończono. Wyniki strony naukowej dokonanej ekspertyzy przedstawił zebranym prof. B. Młodziejowski. Odnalezino co najmniej szczątki 84 obrońców Grodna w wieku przeważnie 18-40 lat, które przeleżały w ziemi ok. 50-lat. Znalezione przy ciałach elementy odzieży, obuwia i sprzętu bezsprzecznie świadczą o ich polskiej przynależności. Oprócz jednego zegarka nie odnaleziono żadnych kosztowności, stwierdzono również brak materiałów identyfikacyjnych oraz broni, natomiast przy ciałach odnaleziono liczne polskie torby amunicyjne z amunicja różnego rodzaju i kalibru, co świadczy o tym, że obrona miasta była organizowana pośpiesznie. W żadnym wypadku nie stwierdzono, że przyczyną zgonu były obrażenia postrzałowe głowy. Natomiast 2/3 czaszek była rozfragmentowana, krawędzi złamań - stare, jest to wynikiem urazów mechanicznych.

Kończąc relacje prof. Młodziejowski powiedział: "Nie chcę wyręczać historyków w wyświetleniu tej ponurej sprawy..."

Z życia ZPB

Jak oświadczył wiceprzewodniczący Komisji R. Kacynel pogrzeb prochów bohaterskich obrońców Grodna odbędzie się na cmentarzu wojskowym po dokonaniu niezbędnych formalności urzędowych.

Ponadto na zebraniu rozpatrzono inne problemy. Wystąpił sekretarz Stowarzyszenia Plastyków Polskich przy ZPB Ryszard Dalkiewicz, który opowiedział o działalności tej organizacji i planach na przyszłość. Członek Zarządu Miejskiego ZPB Teresa Filipowicz naświetliła niektóre bieżące problemy związane z rozwojem szkolnictwa polskiego w mieście.

Apoloniusz Woliński i dh. Jacek Pińkowski apelowali o poparcie rozwoju harcerstwa na Grodzieńszczyźnie. Na zakończenie odbył się zaimprowizowany koncert pieśni harcerskiej

J.D.

Harcerski Start 1993/94

"Płonie ognisko i szumią knieje
Drużynowy jest wśród nas
Opowiada starodawne dzieje
Bohaterski wskrzesza czas
O rycerstwie spod kresowych stanic
o obrońcach naszych polskich granic
A ponad nami wiatr szumi, wyje
I dębowy huczy las"

Tą starą, harcerską obrzędową pieśnią harcerze i instruktorzy z Grodna rozpoczęli kolejny rok służby.

Pierwsza zbiórka odbędzie się dnia 19.IX.93 r. (niedziela) o godz 15.00 na sali "Graždanprojekt" przy ul. Dzierżyńskiego 2/1.

Harcerze i drużynowi proszeni są o kontakt z druchem Jackiem w siedzibie ZPB w dniach od 6.IX do 18.IX w godzinie od 15.00 - 18.00.

Młodzież od lat 12 do 100 chętna do wstąpienia w szeregi Związku Harcerstwa Polskiego na Białorusi mile widziana bo...

"Harcerzem być to wcale nie wada
harcerzem być każdemu wypada"

Druch Jacek

OJCIEC ŚWIĘTY W WILNIE

Ciąg dalszy ze str.1

sza. W pewnym momencie pojawia się "las" parasoli. Ludzie się modlą. Grupy techniczne. odpowiedzialne za nagłośnienie, sprawdzają jeszcze raz działanie mikrafonów, światła i kamer.

W miarę przybliżania się czasu przyjazdu Ojca Chrześciaństwa atmosferą staje się coraz bardziej gorąca, chociaż nie widać niepokoju. Wreszcie po wielkim oczekiwaniu pojawiają się najpierw światła zwiastujące, że Ojcec Święty jest już blisko. Najpierw wjeżdżają motocykle i wozy policyjne i za nimi jedzie "papamobilem" Ojciec Święty. Przy samochodzie wiozącym Ojca Świętego biegną ludzie z obrony. Po dojeździe na miejsce Ojciec Święty wysiada. Widać głebokie wzruszenie na twarzy Namiestnika Chrystusowego na ziemi.

Pozdrawia i błogosławi ludzi, którzy są bardzo wzruszeni. Okazują swój entuzjazm przez oklaski, przez machanie rękami, wymachiwanie flagami, chorągiewkami, zresztą te gesty były czynione przez całą drogę od wyjazdu, aż do przyjazdu Papieża w oblicze ołtarza. Ołtarz jest pod zadaszeniem w kształcie półkola.

Ojciec Święty wchodzi po schodach do ołtarza. Następuje powitanie przez Arcybiskupa Wileńskiego.

Następnie Ojciec Święty przemawia krótko: "Oto jest dzień, który Pan uczynił, radujmy się nim i weselmy....Przychodzę do Matki Bożej Ostrobramskiej".

Po krótkim przemówieniu Ojciec Święty schodzi w dół do zakrystii pod ołtarzem aby się ubrać do Mszy świętej. Po drodze podchodzi jeszcze do chorych na wózkach, by ich pocieszyć i pobłogosławić na godziny cierpienia.

Rozpoczyna się Msza święta. Ojciec wychodzi procesyjnie do ołtarza wraz z kardynałami, arcybiskupami, biskupami i kapłanami.

Część koncelebransów, już wcześniej ubrana, czekala na Mszę św. z Ojcem Świętym. Pada deszcz. Można powiedzieć, że Msza św. odprawia się w ulewach deszczu. Jest to zatem wielka próba wytrzymałości dla ludzi. Mimo wszystko nikt nie wychodzi i nie opuszcza parku.

Ojciec Święty sprawuje Mszę św. w języku litewskim. Słowo Boże, które Ojciec Święty glosi, poświęca tematyce chrztu i jedności.

W czasie Mszy świętej odbywa się chrzest 12 osób dorosłych.

Można powiedzieć, że w tym co dokonało się w sercach tych braci i sióstr miał duży udział Ojciec Święty, który jak zawsze wzywa do jedności, miłości, poszanowania człowieka, budowania dobra.

Módlmy się więc za Ojca Świętego i Jego pielgrzymkę Apostolską na Litwie, a szczególnie w Wilnie, aby ziarna Słowa Bożego i modlitwy były wkorzysta ne w budowaniu na codzień cywilizacji i miłości, której głosicielem i obrońcą jest Ojciec Święty.

Podziękujmy Ojcu Świętemu za Jego wielki posiew wiary, nadziei i miłości do Pana Boga. Bądźmy lepsi dla siebie, bardziej tolerancyjni, pomagajmy sobie, módlmy się .

Wilno, 5 września 1993r.

Pielgrzym - Uczestnik

KOLONIE LETNIE W POLSCE

Ciąg dalszy ze str.1

w konkursie piosenki, który odbył się w jednej z białostockich szkół I nagrodę spośród wszystkich dzieci zdobyły: Marynka Rusak, Ania Sołowicz, Ola Sitkowska, Marta i Mirka Jaskiewicz w zespole. W konkursie rysunkowym I miejsce zajął Witek Grigorowicz, a Marta Jaskiewicz zdystansowała wszystkie dzieci w biegach.

Jak relacjonują wychowawczynie: panie Helena Kowalewska i Wiesława Sobiszek, dzieciom podobało się w Polsce to, że jest czysto i kolorowo, a najbardziej lubiły robić zakupu. Największą radość miały przed wyjazdem, gdy za otrzymane kieszonkowe mogły same dokonać wyboru w sklepie.

Dzieci wracały radosne i bardzo, bardzo zadowolone. Mówiły, że fajnie i wesoło, a były grzeczne i posłuszne. Radośc panowała na twarzach naszych uczniów i wychowawczyń.

Za okazaną serdeczność, miły uśmiech, wysilek i ofiarność długo będą biły te małe serduszka, a przeżycia pięknych kolorowych wspomnień dzieciństwa pozostaną na trwałe w pamięci tych maleńkich jeszcze Polaków na Białorusi.

Będą znowu starały się pilnie uczyć przez cały rok i być grzeczne, aby mogły ponownie wyjechać za granicę, do Polski, Do tej Matki, która ich tak serdecznie przyjęła i ugościła w nagrodę, że mówią i myślą po polsku. W stronę Białegostoku bije 115 serduszek.

Matylda Świgoń

Partie nowe - styl stary

Coraz częściej mówi się i pisze ostatnio o aktywizacji sił postkomunistycznych na terenie byłego ZSRR.

27 sierpnia w Mińsku odbyło się spotkanie delegacji Komunistycznych partii Rosji, Białorusi i Ukrainy. W obradach udiał wzięli - przewodniczący Centrum Komitetu Wykonawczego Komunistycznej Partii Rosji W. Zinganow, pierwszy sekretarz Centralnego Zarządu Komunistycznej partii Ukrainy P. Simonienko, sekretarz Centralnego Komitetu partii Komunistów Białorusi W. Czykin, M. Kaczan i in. Dokonano wymiany informacji o swej działalności, określono plan wspólnych przedsięwzięć, opracowano wspólne oświadczenie. Partie będą dążyły do likwidacji WNP i odrodzenia ZSRR. Deputowani - komuniści trzech krajów otrzymali już wskazówki odnośnie wypowiedzenia porozumień białoruskich na najbliższych sesjach parlamentów. Jako następny krok przewiduje się zawarcie sojuszu ekonomicznego o później obronnego i politycznego.

Neokomuniści stwierdzili także, że imperium nie da się odrodzić bez jednolitej partii, dlatego rozpatrywane są możliwości zjednoczenia RKP, KPU i PKB w Związek Partii Komunistycznych.

Podczas konferencji prasowej W. Zinganow miedzy innymi powiedział: "... tak zwana WNP okazała się pustym dzwiękiem i oszukaństwem, natomiast nieodpowiedzialni politykierzy, którzy uzurpowali władzę, próbują nie dopuścić do powrotu narodów do ZSRR".

Uczestnicy spotkania witaja mający się odbyć 20 września w Moskwie Kongres Narodów ZSRR oraz przewidywane na 3 października wszechzwiązkowe Zgromadzenie Ludowe.

Jak widzimy komentarze są zbyteczne.

Oaza Nowego Życia

W dniach od 3 do 19 sierpnia 1993r. w Nowej Rudzie koło Grodna odbyła się dwutygodniowa ewangelizacyjna Oaza Nowego Życia zorganizowana przez międzynarodowy Ruch Światło-Życie. Głównym moderatorem był ks. Ireneusz Kopacz ze wspólnoty Chrystusa Sługi w Niemczech. Posługą duszpasterską służył również ks. Józef Łój z Grodna, wyznaczony przez biskupa do opieki nad całym ruchem Światło-Życie działającym na terenie Grodna.

Uczestnicy Oazy tworzyli wspólnotę międzynarodową z Białorusi, Ukrainy, Polski i Niemiec, znaleźli się także przedstawiciele z Ugandy. Głównym celem Oazy było doświadczenie bezwarunkowej i osobistej miłości Boga, poznanie bliźnich w świetle Chrystusa, wejście w jedność kościoła, a także działalność ewangelizacyjna poprzez dzielenie się Żywym Słowem Bożym z mieszkańcami Nowej Rudy i Grodna.

Wielką radością dla wszystkich była Msza św. odprawiona pod przewodnictwem Biskupa Aleksandra Kaszkiewicza w N. Rudzie.

A. Kucharewicz



21 września - św. Mateusza Apostoła i Ewangelisty



Ewangelista

Święty Mateusz, Apostoł i Ewangelista przed powołaniem był poborcą podatków, czyli celnikiem. Powołany przez Jezusa poszedł za Nim bez wahania i został zaliczony do grona Dwunastu Apostołów. Napisał Ewangelię przeznaczoną przede wszystkim dla chrześcian żydowskiego pochodzenia. Wykazuje w niej, że Jezus jest obiecanym przez Boga mesjaszem, przytaczając na potwierdzenie zapowiedzi Starego Testamentu. Według tradycji głosił Ewangelię w Etiopii, gdzie miał ponieść męczeńską śmierć.

Napewno niełatwo przyszło mu pójść za Chrystusem i pozostawić dobrą posadę i zgromadzony majątek. Zdobył się jednak na ten akt wyrzeczenia i tym przykładem swego życia uczy nas dzisiaj.

Wszyscy jesteśmy wezwani do budowania Ciała Chrystusowego, a przez to musimy na co dzień praktykować chrześciańskie wartości, postępować w sposób godny naszego powołania.

Siostra Mirosława

NA ŚWIĘTO DO BORUN

Ciąg dalszy ze str. 1

wizyjne i samochody na podwórkach pierwszej spotkanej po drodze wsi.

Przed wojną, w okolicach było kilka dużych dobrze prowadzonych gospodarstw rolnych, największe z których obejmowało chyba z 900 hektarów.



Msza św.

Przykre doświadczenia z lat kolektywizacji powodują, że dawni mieszkańcy wspominają byłą właścicielkę majątku panią Duninową raczej z sympatią. Znała się na sprawach, pomagała chłopom w biedzie, gdy padało bydło, czy był nieurodzaj, a parobek stale miał siedem pudów żyta, a do tego rozmaite przysmaki na święto.

Może z przyczyn dziedzicznej pokojowości, a może niskiej świadomości politycznej boruńscy chłopi ani oczekiwali, ani przygotowywali zmian, które przyniósł wrzesień 1939 r.

Niemniej "podpadli zbiorowo" pod działanie reform socjalistycznych. W dość szybkim tempie nowa władza zlikwidowała własnośc prywatną i jej najbardziej zatwardziałych zwolenników, a potencjalną opozycję sprowadziła za grzbiet uralski. Resztę spraw po wojnie sfinalizowali przyjezdni organizatorzy kolektywizacji wraz z oszmiańskim NKWD, na skutek czego w okolicach powstało kilka drobnych kołchozów. Po wielu zmianach terytorialno-organizacyjnych kołchozy zamieniły się na sowchoz, który jest dzisiaj wlaścicielem wszystkich okolicznych terenów. Pełni funkcję bazy eksperymentalnej, wyspecjalizowanej w dziedznie uprawy ziemniaków i daje zatrudnienie dorosłej części ludności. Jest gospodarstwem sprawnym i nowoczesnym zapewniającym robotnikom stałą pracę i pensje nie niższą od średniokrajowej.

Na moje pytanie czy chciałby ktoś ziemię na własność, młodzież obojętnie wzrusza ramionami, starsi natomiast odpowiadają zdecydowanie - "nie". Przyczyn wymieniają dużo: brak techniki, koni, jakiejkolwiek pomocy od strony państwa. A poza tym jak to zaczynać, gdy zatarły się nawyki gospodarowania, wygasło poczucie i rozumienie własności, a najważniejsze, że nie ma pewności o dzień jutrzejszy. Czy tu może być coś trwałego?



Kościół Piotra i Pawła w Borunach

Okazuję sie że może. Są tym wartości wieczne - wiara i tradycje ludowe, której nie zdołały wykorzenić nowe ustroje i ideologie.

Do takiej tradycji należy m.in. barwna uroczystość regionalna - święto Matki Bożej Boruńskiej co rocznie odbywająca się 29 sierpnia w okresie dożynek.



Zespół "Iwianka"

Tak jak sto lat temu gromadzi ona tłumy wiernych ze wszystkich małych i dużych wiosek oszmiańszczyzny, a nawet z sasiedniej Litwy. Mówią, że przed wojną w dzień odpustu na placu przed kościołem było ciasno od chłopskich furmanek i ozdobnych bryczek okolicznej szlachty. Obecny brak paliwa, nie jest w stanie zakłócić tej tradycji i na placu przed pięknie odnowionym kościołem p/w Piotra i Pawła nadal ciasno od różnokolorowych samochodów i świątecznie wystrojonych ludzi.

Legenda głosi, że w tym miejscu, w centrum wsi, gdzie krzyżowały się trzy główne drogi: na Oszmiany, Holszany i Krewo, stał ongiś potężny stary dąb. Nad nim właśnie objawiła się ludności miejscowej Matka Boska, wskazując miejsce pod przyszłą świątynię.

Pierwsze wzmianki dokumentalne dotyczące obrazu Patronki tych ziem pochodzą z roku 1666 i świadczą, że posiadaczem jego był pobożny mnich bazyliański Jozafat Brażyś. Przed śmiercią przekazał relikwie swojemu krewniakowi Mikołajowi Pieślakowi nakazując czcić szczególnie i pozostawić na zawsze w posiadaniu bazylianów.

Fakty historii przypisują szczególną rolę opiekunki Matki Bożej Boruńskiej nad wojskowymi, albowiek przez 7 lat towarzyszyła wszystkim pochodom wojsk hetmana litewskiego Wiśniowieckiego.

W miejscu postoju wojska ustawiano krzyż i zawieszano na nim obraz na czas modlitwy. Stąd powstała podobno taka tradycja, a pozostawione krzyże trwały przez wieki, zaznaczając historyczne drogi litewskiego wojska i stanowiąc podstawę dla wielu legend ludowych.

W roku 1692 w centrum Borun zbudowano drewniany kościół. Po jego pożarze w latach 1747-63 powstał murowany trzynawowy, w stylu późnego baroku, który przetrwał w tym kształcie do dziś.

Dwadzieścia lat później mnisi uniccy dobudowali do niego korpus klasztorny, w którym mieściła się na początku XIX stulecia szkoła powszechna. Prowadzona przez bazylianów, była znana z bogatego programu i wysokiego poziomu nauczania. Absolwentami tej uczelni byli m.in. wybitni działacze kultury polskiej: Antoni Edward Odyniec, Ignacy Chodźko i Julian Korsak.

Dzisiaj złączony architektonicznie z zespołem kościelnym pełni funkcję Domu Kultury.

Organizatarem święta od 4 lat jest boruński proboszcz Henryk Boguszewski, a wspomagają go siostry misjonarki Świętej Rodziny, komitet kościelny i młodzież. Jest również mama, przyjechała w odwiedziny do syna z podwarszawskiego Łochowa na same bialorusko-litewskie pogranicze. Bardzo martwiła się jak syn poradzi sobie na Wschodzie, w niełatwych warunkach pracy i bytowania.

Wszystko się ułożyło jak najlepiej. Dobroć, szczerość i życzliwość, które dokłada do obowiązków kapłańskich obraca się głęboką wdzięcznością i pełnym zrozumieniem ludzi tutejszych. Są otwarci i podatni na dobro, szczerzy w poszukiwaniu Boga i oddani w wyznawaniu swojej wiary. Mimo, że mieszka w warunkach naprawdę "misyjnych", za przytułek po ciężkim dniu pracy służy mu mała wiejska chatka, jest szczęśliwy. Serce matki to czuje, więc nie nawołuje do powrotu, tylko przyjeżdża częściej, by być mu pomocną.

Obraz MB Borunskiej

Uroczystości religijne poprzedzają występy zespołów ludowych. Na pięknie udekorowane podium na dziedzińcu kościelnym wychodzą dzieci z chóru parafialnego. Pod kierownictwem nauczycielki muzyki z miejscowej szkoły Haliny Grynkiewicz, w krótkim czasie nauczyli się piosenek w jezyku polskim i bialoruskim. Z entuzjazmem tańczą i śpiewają, zmieniając stroje ludowe, jakby demonstrując jak ciasno jest spleciony na tej ziemi folklor narodów, polskiego, białoruskiego i litewskiego. Są wspaniali w swojej szczerej chęci aby wypaść udanie podczas debiutu. W nagrodę dostają od obecnego na koncercie prezesa Fundacji Pomocy Szkołom Polskim na Wschodzie im T. Goniewicza, Józefa Adamskiego kolorowe książki do nauki języka polskiego i śpiewniki.



Wdzięczni widzowie



Boruński zespół dziecięcy

Dzieciaków zmienia zespół "Iwianka" iwieńskiego oddzialu Związku Polaków. Mocno i czysto brzmią ich młode głosy, roznosząc nad okolicą melodie dawnych polskich pieśni, wywołujących u wielu starszych słuchaczy łzy.

Po koncercie zaczynają się uroczystości religijne. Zgodnie z tradycją obraz Matki Boskiej jest wynoszony z kościoła procesją i zawieszany na dużym drewnianym krzyżu. Również w połączeniu z tradycją główną, intencją mszy św. staje się modlitwa o pokój oraz żołnierzy poległych i pomordowanych na wszystkich frontach, a także pełniących dzisiaj służbę wojskową.

Każda msza św. jest swoistym sprowadzeniem Pana na ziemię, łagodzi on ból i konflikty, jednoczy ludzkie serca.

Ale by odczuć na dokładnie tę wyjątkową atmosferę pokoju i braterstwa, którą potrafi przynieść Matka Boska Boruńska w dniu swego święta, trzeba go przeżyć osobiście.

Polecam więc wszystkim sierpniową boruńską uroczystość.

Reportaż Laura Michajlik
Fotografował
Jarosław Waniukiewicz

Zarys historii AK

Ciąg dalszy ze str.1

Okręgów podległe bezpośrednio Kom. Głównej w Warszawie, dalej Obwód odpowiadający powiatowi i niżej Rejon - gmina. Najmniejszą komórka byla Placówka terenowa obejmująca jedną lub kilka małych miescowości.

Poza granicami kraju istniały okręgi AK na terenie Rzeszy niemieckiej oznaczone kryptonimem "Berlin" i na Węgrzech krypt. "Liszt" oraz obejmujący Litwę Kowieńską Podokręg "Klon czerwony" podporządkowany Komendzie Okręgu Wilno.

Działania zbrojne podporządkowane były zasadzie zadawania nieprzyjacielowi możliwie najdotkliwszych ciosow z jednoczesnym oszczędzaniem sil własnych oraz ochronie ludności przed represjami.

Do połowy 1942 roku główny ciężar walki spoczywał na wydzielonych grupach sabotażowo-dywersyjnych: Dywersja i Sabotaż Kolejowy /DSK/.związek Odwetu /ZO/ i "Wachlarz" - wydzielona formacja dywersyjna działająca na liniach komunikacyjnych w kierunku frontu wschodniego. Formacje te następnie zostały podporządkowane Kierownictwu dywersji "Kedyw". Kadra dowództwa w kraju, chociaż zasilana przez przerzucanych drogą lotniczą specjalistów /tą drogą dotarło do kraju ponad trzystu skoczków/, byla szczupła. Organizowano więc skrócone kursy podchorążych i podoficerów, które ukończyło 9 547 elewów.

Przez terytorium Polski prowadziły najważniejsze niemieckie szlaki komunikacyjne w kierunku wschodniego frontu. W te czułe miejsca niemieckiej machiny wojennej zostały wymierzone skuteczne uderzenia. W 1 175 akcjach dywersyjnych zniszczono około 20 000 wagonów kolejowych, setki parowozów, wysadzono 38 mostów, spalono 272 wojskowe magazyny, uszkodzono bądź zniszczono ponad 4 500 samochodów.

W czasie całej wojny - zarówno na terenie okupowanego kraju, jak i poza jego granicami - wszędzie tam gdzie byli Polacy - ZWZ, a następnie AK prowadziła akcję sabotażowo-dywersyjną i przede wszystkim wywiadowczą. Naibardziej znaną, kompleksową akcją polskiego wywiadu były szczegółowe informacje o przygotowaniach do napaści Niemców w czerwcu 1941 roku na ZSRR, oraz lokalizacja zakładów i poligonów doświadczalnych rakiet V-1 i V-2 na wyspie Uznam co w konsekwencji doprawodziło do ich zniszczenia przez lotnictwo Sprzymierzonych, a następnie zdobycie całej rakiety i przekazanie najważniejszych jej części za pomocą lądującego w Polsce samolotu.

Siatka wywiadu i kontrwywiadu Armii Krajowej była wszechobecna. Efekt taki osiągnięto przez zobowiązanie każdego konspiratora, niezaleznie od przydziału, do informowania bezpośredniego przełożonego o wszystkich spostrzeżeniach, które mogły mieć znaczenie dla wywiadu. Według niepełnych danych w okresie okupacji zlikwidowano 3 040 agentów gestapo i kilkuset szczególnie okrutnych niemieckich funkcjonariuszy aparatu okupacyjnego. Bardzo trudno precyzyjnie określić liczebność Armii Krajowej, a ocena przedstawiana przez historyków oscyluje od 250 tysięcy do ponad milion. Wydaje się, że jest to zależnie od kryterium kwalifikacji, czy na przykład bierze się pod uwagę tylko oddziały partyzańskie, dywersyjne sabotażowe czy też szeroko rozgałęzioną sieć konspiracyjną i agenci Polskiego Państwa Podziemnego z tajnym nauczaniem, pomocą społeczną, wymiarem sprawiedliwości itp. ale ważniejsze od liczby żołnierzy i oddziałów byla ich aktywność, a ta przedstawia się imponująco: w okresie od lipca 1942r. do sierpnia 1944r. na terenie kraju 21 632 akcje zbrojne od uderzeń na posterunki policji czy żandarmerii do kilkudniowych walk z jednostkami Wermachtu czy SS. Trzeba tu wymienić walki na Zamojszczyźnie, bitwy partyzanckie na Lubelszczyźnie. Podlasiu i w Kieleckim, wielodniowe walki 27 Dywizji Wołyńskiej AK, powstanie Lwowskie i Wilenskie, które w znacznej mierze przyczyniło się do wyzwolenia tych miast z rąk Niemców. Zwieńczeniem wysiłków wojennych było trwające 63 dni Powstanie Warszawskie oraz walki Korpusu kieleckiego i Zgrupowania Kampinowskiego AK. Działania armii podziemnej wiązały znaczne sily wroga od 700 tysięcy w 1939r. do 1 150 tysięcy w kwietniu 1944r. W okresie rozpoczęcia przez Armię Krajową wzmożonych działań zbrojnych w ramach akcji "Burza" w okresie maj-sierpień 1944r. zaangażowanie sił okupacyjnych było wielokrotnie większe.

Mimo szalejącego terroru w Polsce nie wystąpiło zjawisko kolaboracji w formie tworzenia jakichkolwiek oddziałów militarnych czy namiastki rządu. Wiele w tej sprawie należy zawdzięczać działalności Delegatury Rządu na Kraj oraz sprawnie funkcjonującym komórkom Biura Informacji i Propogandy AK.

Stereotyp armii, a więc też i Armii Krajowej, ogranicza się do wizerunku partyzanta, wywiadowcy, dywersanta, a więc mężczyzny. Ale czym że by było owe podziemne wojsko, podziemne państwo, bez masowego udzialu kobiet polskich, na których spoczywał głównie ciężar łączności, propogandy, służb sanitarnych, legalizacji i tajnego nauczania, a często bezpośredniego udziału w akcjach zbrojnych. Wkładu kobiet w wielkość AK nie można przecenić.

Zajęcie części Polski przez wojska radzieckie latem 1944 roku i rozpętanie bezprzykładnego, niczym nie sprowokowanego terroru wobec żołnierzy podziemia pomawiąc ich w absurdalnej propogandzie o wszystkie możliwe i niemożliwe zbrodnie z hitlerowcami na czele, kapitulacja Powstania Warszawskiego, któremu na rozkaz Stalina nie tylko nie udzielono wsparcia lecz nie dopuszczono śpieszących z pomocą zgrupowań partyzanckich AK, nawet nie wyrażono zgody na wykorzystanie lotnisk radzieckich przez samoloty alianckie zaopatrujące powstańców w broń, lekarstwa i żywność. Jeszcze przed ruszeniem styczniowej ofensywy w 1945 roku, na terenie po prawej stronie Wisły około 50 000 akowców zostało aresztowanych i wywiezionych do łagrów. Nawet ochotniczo wstępujący do armii gen. Berlinga lub wcielani z mobilizacji akowcy wyłuskiwani byli przez KGB i osadzani w obozach /Skrobów, Rembertów, Majdanek i inne/. Często jedynym wyjściem byla ucieczka znowu do lasu i zbrojny opór.

Przed kapitulacją Warszawy w październiku 1944 roku idący do niewoli gen. "Bór" - Tadeusz Komorowski, dowództwo nad Armią Krajową przekazał gen. "Niedźwiadkowi" - Leopoldowi Okulickiemu.

Po zajęciu przez Armię Czerwoną reszty polskiego terytorium w krótkim czasie aresztowano więcej Polaków niż w ciągu pięciu lat niemieckiej okupacji. W tej sytuacji gen. Okulicki uznał konieczność rozwiązania AK. A oto pełna treść tego rozkazu z dnia 19 stycznia 1945 roku:

Żołnierzy Armii Krajowej!

Daję wam ostatni rozkaz. Dalszą swą pracę i działalność w duchu odzyskano pełnej niepodległości państwa polskiego i ochrony ludności polskiej przed zagładą. Starajcie się być przewodnikami narodu i realizatorami niepodległego państwa polskiego. W tym działaniu każdy z was musi być dla siebie dowódcą. W przekonaniu, że rozkaz spełnicie, że zostaniecie na zawsze wierni tylko Polsce, oraz by wam ułatwić dalszą pracę, z upoważnienia Pana Prezydenta Rzeczpospolitej Polski, zwalniam was z przysięgi i rozwiązuję szeregi Armii Krajowej. W imieniu służby dziękuję wam za tymczasową pracę. wierzę głęboko,że zwycięży nasza święta sprawa, że spotkamy się w prawdziwej wolnej i nie okupowanej Polsce.

Dowódca Armii Krajowej
Niedźwiadek gen.

Olbrzymia większość akowców - mimo szukań i prześladowań trwających przez dziesięciolecia wykonala z honorem ostatni rozkaz swego dowódcy. Generałowi Okulickiemu nie dane było dożyć - jak napisał w swym rozkazie - i spotkać się ze swymi podkomendnymi w wolnej Polsce. Podstępnie aresztowany pod pozorem zaproszenia na rozmowy do sztabu frontu w Rembertowi pod Warszawą, aresztowany, wywieziony do Moskwy i skazany 21.06.1945r. w tzw. "procesie szesnastu" na 10 lat więzienia z 24.12.1946r. zamordowany w więzieniu na Łubiance.

Czesław Hołub

ZAGŁADA ARCHIWUM OKRĘGU POLESKIEGO

Gromadzę materiały i usiłuję ze strzępów informacji odtwarzać historię wojennego Polesia. Otrzymałem od por. "Puszczyka" - Grzegorza Heroglada, szefa kwatermistrzostwa komendy Okręgu Poleskiego AK obszerną relację w której jednak - jak w każdym opisie sporządzanym po latach, nie wszystko było dopowiedziane do końca. W połowie lat sześćdziesiątych w czasie jednego ze spotkań z "Puszczykiem" drążyłem ten temat i podczas rozmowy powiedział, że przed opuszczeniem Brześcia, wiosną 1944 roku, po rozbiciu przez Gestapo Komendy Okręgu, polecił przenieść z zagrożonego lokalu archiwum i oddać pod opiekę "Podolakowi".

Ten pseudonim obił mi się kiedyś o uszy, gdyż na początku mej służby w konspiracji, jednak z podobnie jak "Puszczykowi" nie kojarzył się z jakąś konkretną osobą, a tym bardziej z adresem zdeponowania dokumentów. I chociaż Brzešc był po sowieckiej stronie Bugu to jednak zlokalizowanie miejsca przechowywania archiwum uważałem za arcyważne.

Po jakimś czasie, dzięki uprzejmości doktora Cezarego Chlebowskiego miałem możliwość zapoznania się z protokołem przekazania III Odcinka Wachlarza, Kedywowi Okręgu Polesie. Czytając ten dokument natrafiłem w nim na pseudonim "Podole", z tym, że miała to być sanitariuszka, podczas gdy z tego co powiedział mi "Puszczyk" wynikało, że chodzi o mężczyznę. Tylko, że w dokumencie było tyle błędów i przeinaczeń, które pozwalały wątpić lub też wierzyć we wszystko.

Mijały lata, nie sprzyjające drążeniu tematu wschodniego AK, jednak od czasu do czasu udawało się opublikować jakiś drobny tekst, który niemal zawsze wywoływał echa. Czasami odzywał się ktoś z byłych konspiratorów lub partyzantów poleskich i dodawał do mych materiałów garść informacji. Odnajdywali się też koledzy cudem ocaleni. W swej obszernej, ale niestety nie dokończonej relacji zastępca szefa okręgowego Kedywń, por "Cezary" - Zygmunt Szkudelski też wymieniał "Podolaka", ale tą relację otrzymałem już po nagłej śmierci "Cezarego".

W końcu 1969 roku w Gdańsku, będąc u mego kolegi Wachlarza, "Pakuka" - Heńka Fedorowicza, z którym w styczniu 1943 roku brałem udział w rozbiciu więzienia w Pińsku, spotkałem nadal mieszkającą w Brześciu koleżankę szkolną, Irenę Czerniak i w niedługim czasie otrzymałem zaproszenie, bez którego odwiedzenie stron rodzinnych było niemożliwe.

Pierwsze spotkanie z miastem, zamiast radością napawało mnie smutkiem i mimo, że centrum nie zmieniło się tak bardzo tchnęło szarością i chłodem obcości. Nie czuję ciepła rodzinnego miasta, jest mi znajome, lecz już nie bliskie. Bez pytania o drogę dotarłem do dawnego szpitala miejskiego, na terenie którego w nieprawdopodobnej ruderze, mieszkali państwo Czerniakowie. W dwóch mikroskopijnych pokoiczkach i skleconej z byleczego przybudowanej szopce, szumnie nazywanej kuchnią. Pierwszą osobą którą spotkałem na progu domostwa, był pan Andrzej Czerniak i od razu przypomniał, że wiosną 1942 roku, razem z "Puszczykiem" - Józkiem Lebensztejnem, przynieśliśmy do niego sporą paczkę nafaszerowaną granatami. Minęło od tego czasu prawie trzydzieści lat, a jednak poznałem go od razu. Okazało się, że mamy sporo wspólnych znajomych. W czasie jednej z rozmów powiedział, że podczas niemieckiej okupacji był magazynierem najpierw Wachlarza, a potem Kedywu i nosił pseudonim "Podolak".

-Panie Andrzeju! - zawołałem nie mogąc opanować radości - Przecież ja przez wiele lat szukałem bodaj śladu "Podolaka"!

Opowiedziałem o informacji uzyskanej od "Puszczyka", wówczas już nie żyjącego. Niestety, wszelkie nagadywania o archiwum spotykały się ze stwierdzeniem:

- To jakaś pomyłka. Owszem byłem magazynierem, ale o archiwum nic nie wiem.

Wreszcie któregoś wieczoru, gdy znów zagadywałem o archiwum powiedział:

- Za niemieckiej okupacji po rozmaite rzeczy przychodzili do mnie ludzie, których nigdy wcześniej nie widziałem. Podawali umówione hasło, a ja bez słowa przekazywałem im co było trzeba. Dobrze zrozumiałem aluzję.

- Mnie nikt nie przysyła - odparłem - więc skąd mogę znać hasło? Kiedyś walczyłem bo taka była potrzeba. Teraz za obowiązek uważam ratowanie od zapomnienia walki ludności kresowej o Polskę.

Nie odpowiedział nic, a ja już nie wracałem do sprawy.

Ostatniego wieczoru przed moim wyjazdem do Brześcia, Irena była na dyżurze, a jej syn Andrzej, gdzieś się zawieruszył. Pani Czerniakowa poszła spać.

"Podolak" Andrzej Czerniak

Czułem, że w "Podolaku" coś się przełamuje. Wreszcie mówi:

- Proszę się jeszcze nie kłaść. Ja zaraz przyjadę. -

Wrocił po trzech kwadransach niosąc napełniony niemal do połowy worek.

- Niech pan to przejrzy, ma pan czas do szóstej, bo potem zaczyna się tutaj ruch. -

Nie wiem czy było to całe archiwum. Po prostu z radości zapomniałem pytać o co kolwiek. W worku były paczki owinięte w szary, pakowy papier zawiązany sznurem. Wyjmowałem je kolejno układając na podłodze, nie było żadnych napisów informacyjnych o zawartości. Rozpakowałem pierwszą z brzegu. Ręce mi drżały z emocji. Były tam raporty dotyczące stanów jednostek okupacyjnych według poszczególnych informacji, miesięczne. Oddzielnie były wymieniane jednostki policji. Zacząłem robić notatki.

- Dziwi pana zepewnie, że dopiero dzisiaj pokazuję te skarby? - Odezwał się po dłuższym milczeniu. - W czterdziestym czwartym gdy zmieniać się mieli okupanci i wszyscy wyjeżdżali, mnie kazano tu zostać i strzec tego jak oka w głowie. Nikt w rodzinie nie wie, że to mam. Dzisiaj pokazałem, ale tak naprawdę, nie jestem pewien czy dobrze zrobiłem.

Potem jeszcze długo siedział i opowiadał wiele ciekawych rzeczy, ale to ledwie do mnie docierało, chociaż były to sprawy niezwykłe. Chyba właśnie wtedy dowiedziałem się, jak zdołał uratować w 1948 roku od zniszczenia XIV-wieczny obraz Matki Boskiej Brzeskiej. O ludziach i zdarzeniach na miare eposu, ale mnie pochłoniały niemal bez reszty leżące przede mną dokumenty. W tej samej pierwszej teczce były spisy konfidentów, opisy ekzekucji pacyfikacji, gwałtów i morderstw dokonywanych na miejscowej ludności zarówno przez Niemców, pomocniczą policję ukraińską, jak i sowiecką partyzantkę. Wszystko wymieszane. Raporty, grypsy z więzienia, wycinki z gazet, notatki po polsku, niemiecku i po rosyjsku. W większości dotyczyły roku 1942, ale odnalazłem też dokumenty z lat pierwszej sowieckiej okupacji. O aresztowaniach, wywózkach i morderstwach. Sądzę jednak, że sporządzane były już po czerwcu 1941 roku.

Druga teczka, jaką otworzyłem zawierała dokumenty dywersji. Jakieś wykazy, zaświadczenia, pseudonimy, a może nawet i nazwiska w większości zaszyfrowane. Wszystko małe czytelne, zawilgocone. czasami kartki były tak pozlepiane, że obawiałem sie je rozdzielać. Czasu miałem piekielnie mało, a chciałem przejrzeć jak najwięcej. Otwierałem więc następne paczki mając nadzieję, że będzie coś bardziej czytelnego. Czas jaki miałem do dyspozycji nie pozwalał na żmudne rozklejanie i rozszyfrowywanie. Ponadto dokumenty nie były pogrupowane tematycznie czy chronologicznie. Wszystko było straszliwie wymieszane, kopie raportów do komendy Obszaru czy KG AK, cząstkowe raporty wywiadu prawie niemożliwe do odczytania, pisane na skrawkach papieru. Tylko podkreślenia i uwagi na marginesach, robione czerwoną, bądź niebieska kredką, niejako wyróżniały je spośród innych papierów. Z tego co udało mi się bardzo pobieznie zobaczyć, tylko teczka zawierająca rozliczenia finansowe, pokwitowania i preliminarze była ułożona i spięta.

Nie zdołałem nawet w połowie przejrzeć przyniesionych dokumentów, gdy do pokoju wszedł "Podolak".

- Czas składać. Muszę się z tym uwinąć, zanim zacznie sie ruch. - I po chwili dodał:

- jeśli jakiś dokument szczególnie pana interesuje, to przecież może go pan wziąć.

- Nie tego zrobić nie mogę. Jeżeli mnie z tym przydybią na granicy zginę, a państwo też mogą być szarpani.

Kiedy kończyliśmy pakować pan Andrzej rzekł:

- Niech pan przyjedzie w następnym roku. Przygotuje wszystko. Papiery przesuszę i wyprostuję. Przefotografujemy każdą karteczkę. Tylko trzeba przywieźć błony mikrofilmowe, bo u nas tego nie ma.

Już po przekroczeniu granicy żałowałem, iż nie zabrałem chociaż części dokumentów. Przewiózłbym bez kłopotów. Sowieccy celnicy w ogóle nie zainteresowali się, ani mną, ani moim bagażem.

Po powrocie, niemal od razu przygotowywałem się do wyjazdu w roku następnym. Najwięcej kłopotu sprawiło mi zdobycie odpowiedniego, małoobrazkowego filmu. Przywiezione notatki zebrałem i przepisałem na czysto.

Niestety, w roku następnym stargardzkie SB nie zezwoliło na wydanie mi paszportu, mimo posiadania zaproszenia. Po wielu korowodach i odwołaniach, gdy już kończył się mój urlop, powiadomiono mnie, że mogę otrzymać paszport. Zostalem wezwany do jakiegoś typa - był to ponoć szef bezpieki - który oznajmił, że jesli nie chcę mieć kłopotów to powinienem zaprzestac pisania antyradzieckich bzdur oraz skończyć z podejrzanymi "kontakcikami". Chociaż niczego nie konkretyzował, dobrze rozumiałem, że bardzo im się nie podobają, rzadkie przecież i ocenzurowane moje artykuły i spotkania żołnierzy 30 DP AK. Spokojnie, niemal grzecznie spytałem:

- Czy ma to oznaczać rozpoczęcie powtórnej represji wobec akowców, za ich walkę z Niemcami?

"Zabił mnie wzrokiem", poczerwieniał na gębie i wycharczał:

- Do widzenia!

Zimą otrzymałem smutną wiadomość, że Andrzej Czerniak nagle zmarł. Następnego roku pojechałem do Brześcia. Niemal wszystkie noce spędzilismy na przeszukiwaniu miejsc, gdzie mogło być schowane archiwum. Bez rezultatu. Tylko w domu znaleźliśmy, może nawet celowo zostawione trzy dokumenty dotyczące oddziału por. "Jura" - Wojciecha Zbiluta.

Wiem, że po moim wyjeździe Irena i jej syn prowadzili poszukiwania, ale nie przyniosły one rezultatu. "Podolak" okazał się mistrzem w robieniu schodków.

Minęło kilka lat. Irena dostała duże mieszkanie w nowej wschodniej dzielnicy - typowym mrowisku jakie u nas okalają niemal wszystkie miasta.

Stary miejski szpital przy Ulicy Jagiellońskiej uległ likwidacji, a na jego miejscu zaczęto przygotowania do budowy domów mieszkalnych. W czasie burzenia kotłowni, czy też przy kopaniu w tym miejscu dołu pod fundamenty, razem z gruzem i ziemią ładowano na wywroki pożółkłe papiery, Nikt sie tym nie zainteresował sądząc, że sa to jakieś, nikomu już nie potrzebne akta szpitalne. Może to było archiwum Komendy Okrego Poleskiego AK? Tego już nikt nigdy się nie dowie.

Ponoć w innym miejscu znaleziono wspaniale zakonserwowanych dwadzieścia parę niemieckich pistoletów maszynowych. Tym znaleziskiem interesowała się i milicja i KGB. Ale nic złego z tego nie wynikło.

Czesław Hołub

Garść wspomnień

W Szczuczynie mieszkałem przed wojną i w czasie okupacji. Od 1942r. byłem w konspiracji AK, od maja 1943r. w grupie "Świerka". Od początku powstania VII batalionu 77 pp AK "Ponurego" - zastępca drużynowego pierwszej drużyny pierwszej kompanii aż do rozwiązania. Brałem czynny udział między innymi w następujących walkach: akcja na szosie Lida-Szczuczyn w grudniu 1943r., rozbrajanie załogi w Wasiliszkach, tragiczna walka w Szczuczynie, rozbicie lotników pod Szczuczynem, walka z placówką grndschutzu w Jachnowiczach, walki w Jewłaszach i Wierzbiłkach i wiele innych drobnych potyczek.

Urodziłem się w Ostrynie. Stosunki między Białorusinami i Polakami były takie, że nawet moją chrzestną matką była żona popa prawosławnego z Naroszów. Bardzo też duży procent późniejszych żołnierzy AK było Białorusinami. Podam dla przykładu kilka nazwisk: st.strzelec "Czartek" Warec, kpr. "Olek" A.Krupica. W Szczuczynie poległ spod Rożanki "Longin", niestety, nazwiska nie pamiętam. Skąd więc teraz takie animozje? W mojej pamięci Białorusini pozostali jako ludzie szczerzy, uczciwi, a przede wszystkim bardzo gościnni. Od nich z domu głodnym się nie wyszło. Tak ich zachowałem w pamięci i tego nie zmienię. W partyzantce byłem rok i trzy miesiące, potem się ukrywałem. Mogłem więc ich doskonale poznać. Polacy nie są tacy.

W Szczuczynie przed wojną były trzy szkoły powszechne. Szkoła ćwiczeń, której kierownikiem był Gustaw Rapacki, w klasztorze - kierownik Bolczyk i moja szkoła przy gminie - kierownik Karol Małek. Byli wspaniali nauczyciele. Ze szczególnym szacunkiem przypominam Malawiewskiego, który nie tylko uczył lecz i wpajał patriotyzm. Jerzy Fiedorowicz - oficer rezerwy - uczył nas matematyki. Był to "równy chłop". Traktował nas poważnie. Było też gimnazjum ogólnokształcące i liceum pedagogiczne. Dyrektorem był Omielianowicz - świetny wychowawca. Cenionymi nauczycielami gimnazjum byli Kaczkowski - biolog i Nawara - nauczyciel języka niemieckiego. Innych nie pamiętam. Przy klasztorze był kościół Św. Teresy.

Były trzy drużyny harcerskie. Przy gimnazjum i liceum I drużyna - drużynowy Sielchanowicz, przyboczny - mój przyrodni brat Bolek Misiuro "Świerk", który zginął w Plebaniszkach pod Hożą. Nosili granatowe chusty. Druga drużyna przy klasztorze nosiła chusty zielone, natomiast trzecia, nasza, przy gminie nosiła chusty czarne. Naszym drużynowym był Burak. Hufcowym był Pawłowski - urzędnik starostwa, nazywano go "Lopek". Zastępcą hufcowego był urzędnik z Urzędu Skarbowego - nazwiska nie pamiętam, lecz w partyzantce miał pseudonim "Czuwaj" i był dowódcą taborów VII bat.

W 1939r. hufiec zorganizował obóz nad Niemnem koło Pierekopów na "Łysej Górze". Obok nas były obozy Czerwonego Harcerstwa z Łodzi i 21 drużyny z Warszawy. Ci ostatni byli, to chłopcy bogaci, gdyż rodzice odwiedzali ich własnymi samochodami. Nie mniej jednak nie zadzierali nosa i byli dość równi. Po powrocie z obozu sytuacja polityczna była bardzo napięta, lecz wszyscy byli dobrej myśli, bo z arytmetycznego wyliczenia wynikało, że niewiele państw poprze Niemcy, zaś do sojuszników koalicji zaliczaliśmy większość krajów świata. Liczyliśmy też że Związek Radziecki nie będzie po stronie Niemców.

Rozpoczęły się różne pośpieszne kursy: sanitarne, przeciwgazowe, zabezpieczenia w czasie nalotów. Rozpoczęło się kopanie zygzakowych rowów. Liczono jednak, że Hitler się przestraszy i wojny nie będzie. 1 września jednak się zaczęła.

W Szczuczynie koło zegara na wieży na rynku był głośnik radiowy. Tam słuchano wiadomości. Naród był pełen dobrych nadziei. Przyszła jednak klęska. 17 września przeciw Polsce ruszyli Sowieci. Chyba po dwóch dniach zajęli Szczuczyn. Wjechało pełno czołgów. Jakiś wyższy oficer z balkonu na rynku ogłosił, że zostaliśmy "wyzwoleni od pańskiego iha". Jeden złoty równa się jednemu rublowi. Polecił też zdawać broń. Przy zegarze postawiono stół, gdzie ludzie złożyli bardzo dużo pistoletów. Rozkazał też zdać do gminy wszystkie odbiorniki radiowe.

Boże, jakież to było niechlujnie ubrane wojsko. Ze sklepów przybysze wykupowali wszystko, szczególnie zegarki.

Potem chyba przez dwa tygodnie jechały bez przerwy czołgi szosą Lida-Grodno. Nikt mnie nie przekona że Sowieci mieli broni mniej niż Niemcy. Tylko, że jest w tym jakiś sens, gdy ludzie mówili, że "te czołgi są na glinianych kołach", bo jak Niemcy ruszyli, to zostały i w koszarach i na polach.

W Szczuczynie zorganizowano trzy szkoły: rosyjską, białoruską i polską. Ze szkoły polskiej do innych przejść było możliwe, zaś do polskiej - nie. Dyrektorem szkoły polskiej został Juszko, przedwojenny nauczyciel, komunista. Nauczyciel jednak świetny, uczył nas rosyjskiego i dzięki niemu poznałem dużo poezji i literatury rosyjskiej i cenię ją naprawdę bardzo wysoko. Był to kolega mojej matki, bo ona po pierwszej wojnie była nauczycielką w Stodolanach. Podobno mówił,że "do Związku Radzieckiego pełzłby na kolanach".

W 1941r. poproszono go aby wystąpił na akademii 1-go Maja. Juszko ubrał się w wizytowy kostium i rzeczywiście wystąpił. Powiedział między innymi: "Da, Rossija bogataja. Umnye ludi, doktora, inżyniery. No wsio zgawniali." Z trybuny go aresztowano. NKWD prowadziło intensywne śledztwo w szkole.

Gdy przyszli Niemcy, Juszko wyszedł z więzienia w Lidzie. Cóż, musiał iść do radzieckiej partyzantki, bo Niemcy jako komunistę też by go zlikwidowali.

Sowieci nałożyli ogromne podatki na rzemieślników. Był też taki zawód, którym zajmowali się Żydzi. Nazywano ich "bałagoły". Miał taki konia i wóz i zajmował się transportem towarów między miasteczkami. Nałożono na nich tak duże podatki, że po prostu powypuszczali konie i te konie bezpańsko się włóczyły. W Szczuczynie było bardzo dużo wojska. Rozlokowano je w klasztorze, pałacu Druckich-Lubeckich i dwóch synagogach. Była też -5-jednostka lotnicza i budowano przez więźniów ogromne lotnisko. Było dużo robotników na tzw. "prinuditielnych rabotach". Ci mówili że Stalin ich ukarał i wysłał do Ameryki, ponieważ u nas kołchozów jeszcze nie było więc żywności było wbród. Na lotnisku było sporo samolotów. Kiedy Niemcy ruszyli te samoloty zostały na lotnisku.

Tragedią były aresztowania i wywozy. Mój starszy przyrodni brat Bolek Misiuro wrócił z wojny (miał 16 lat). Przed aresztowaniem udało mu się uciec. Jednakże potem trafił do więzienia i na "drogę śmierci". Ludzie byli bardzo sterroryzowani wywózką. Było ich trzy: koniec grudnia 1939r., wiosna 1940 r. i czerwiec 1940r. Nam udało się ukryć przed ostatnim wywozem, gdyż ostrzegł nas enkawudzista - Białorusin.

Romuald Andrzejewski
Giżycko

BOHATEROWIE TWIERDZY BRZESKIEJ

O obrońcach twierdzy brzeskiej pisała w 1989 r. "Litieraturnaja Gazieta".Na polskim brzegu Bugu odnalazł sig uczestnik tamtych wydarzeń 39 r. p.Mikołaj Siemieniuk, Zaciekawił mnie ten temat. Udało mi się za pomocą znanego krajoznawcy A.Martynowa odnaleźć naocznego świadka bohaterskiej obrony twierdzy w 1939 r.

I oto jestem na miejscu: Kobryń, ul.Biełaruskaja, 33. Murowany dom, zadbany sad, betonowa ścieżka prowadzi pomiędzy klombami i krzewami prosto do domu. Naciskam przycisk dzwonka. W drzwiach pojawia się niewysoki, krępy, rześki, o życzliwym obliczu mężczyzna. Z widzenia znamy się, nieraz go widziałem jadącego na rowerze; wiem, że hoduje kwiaty . Grzegorz Ignatowicz jest żywym odbiciem historii przedwojennej i wojny obronnej 39 roku. Na stole leżą dobrze zachowane dokumenty i fotografie. Grzegorz Ignatowicz, syn Romana i Marii urodził sig 15 stycznia 1914 r. w rodzinie kolejarza koło Prużan. Pierwsza wojna światowa - rodzina razem z innymi uciekinierami wyjeżdża na Zakaukazie. Po wojnie powracają w rodzinne strony, już do niepodległej Polski. Rodzice zapewnili synowi wykształcenie średnie techniczne. 18 czerwca 1935r. pan Grzegorz został uznany przez komisję poborową za zdolnego do czynnej służby wojskowej w kategorii A. W listopadzie 1937 r. został powołany do wojska. Dostał się do 6 batalionu saperów , ktory stacjonował w twierdzy Brzeskiej. Batalion wchodził w skład 9 pułku saperów w Mławie. Ukończył szkołę podoficerską, awansował na kaprala, pełnił obowiązki szefa parku technicznego.

Za wzorową służbę otrzymał Odznakę Pamiątkową 9 Pułku Saperów, w grudniu 1939 r. powrócił do cywilia. Lecz nie na długo. Nad Europą gromadziły się chmury wojenne. 22 maja 1939 r. został powołany na ćwiczenia wojskowe na czas nieokreślony.

Znów się znalazł w twierdzy Brzeskiej w tym samym 6 baonie na stanowisku szefa drugiej kompanii saperów.

- Wkrótce nas przeniesiono za Bug, - opowiada pan Grzegorz, - a następnie do Koronowa nad samą granicę niemiecką. Budowaliśmy zapory ogniowe, wzmacniali tamy i śluzy i inne urządzenia do zatopienia terenu na wypadek wojny. Prawie codziennie nad nami odbywały loty zwiadowacze samoloty niemieckie. Nie reagowaliśmy na to. Tak trwało do 1 września, kiedy to nocą uderzyła artyleria nieprzyjaciela, a o świcie rozpoczęły się naloty lotnicze. W pierwszym dniu wojny udało nam się wysadzić w powietrze tamy i śluzy i zatopić wielki obszar. Robiliśmy barykady na drogach. Dzięki temu na naszym odcinku nieprzyjaciel miał opóźnienie w natarciu o kilka dni.

- Jednakże siły były nierówne. Nastąpił odwrót. Szczególnie trudno było na drogach i przeprawach, gdzie ciągle nękało nas lotnictwo wroga. Koło Bydgoszczy z luźnych jednostek i oddziałów uformowano nowe grupy operacyjne, na czele których stanęli najbardziej energiczni oficerowie. Resztki naszej kompanii weszły w skład kompanii zmotoryzowanej pod dowództwem Popiela. Mieliśmy do dyspozycji 3 auta ciężarowe, jechaliśmy w kierunku Warszawy. W ciągu trzech dni braliśmy udział w obronie stolicy , a następnie nocą z soboty na niedzielę wyruszyliśmy do Brześcia. W twierdzy bylismy w niedzielę wieczorem.

- Jakie jednostki były wtedy w twierdzy? - pytam p. Grzegorza.

- Żadnych jednostek nie było i to nas zadziwiło. Załoga twierdzy udała się w stronę Pińska. W twierdzy pozostawały ogromne zapasy żywności, jednakże nikt z mieszkańców nie zajmował się grabieżą. Czasy były inne. Mieliśmy duże zapasy amunicji.

- Ilu ludzi ogółem zgromadzono w twierdzy?

- Dokładnie nie wiem, myślę że 1800-2000 osób. Przez pierwsze trzy dni był spokój. Zdążyliśmy się zagospodarować. Uformowano 3 bataliony. Objąłem funkcje szefa kompanii, chociaż w rzeczywistości dowodziłem plutonem w składzie 50 osób. Każda jednostka bojowa otrzymała określone zadanie. Samolotem przyleciał gen. Trojanowski. Mieliśmy 3 działa średniego kalibru, 4 działa przeciwlotnicze, odnaleziono kilka czołgów. Szybko obsadzono stanowiska ogniowe. Pracowaliśmy bez chwili wytchnienia. Każdy uświadomił sobie, że od tego zależy zwycięstwo nad bezczelnym wrogiem lub bohaterska śmierć za Ojczyznę.

- Jaki był skład narodowościowy obrońców?

- Takiej ewidencji nie prowadzono, nie było potrzeby. Wszyscy byli żołnierzami Wojska Polskiego. Polska, była krajem wielonarodowościowym. Myślę, że około 30% stanowili ludzie urodzeni na wschodnich krańcach Polski, Polesia: Biłorusini, Ukraińcy, Rosjanie. Wszyscy chcieli być jak najbliżej ziemi ojców, umacniało to ich moralnie.

- Jak dalej potoczyły się wypadki?

- W ciągu trzech dni przygotowaliśmy twierdzę do obrony. Niekiedy latał nad nami niemiecki samolot. Nie ruszał on nas, a my jego. 14 września, we czwartek, zjawili się hitlerowcy. Rozpoczęli zmasowany atak artyleryjski, później ruszyły czołgi i piechota. Obrońcy dzielnie celnym ogniem razili przeciwnika. Mój pluton miał za zadanie dostarczanie amunicji na pierwszą linię. Natarcie wroga załamało się, zaczął się cofać ponosząc duże straty . Umocniło to naszego ducha bojowego. My także mieliśmy straty i w ludziach, szczegónie duże spustoszenie robiła artyleria. Po krótkiej przerwie, Niemcy ponownie rozpoczęli natarcie ze wszystkich stron.

- Czy lotnictwo niemieckie brało udział w szturmie?

- Nie. Zamiast niego hitlerowcy użyli artylerii, która prowadziła ogień i dniem i nocą, zadając nam duże straty. Jak się później okazało, Niemcy mieli ukrytego w twierdzy obserwatora. Nam, natominst, pomagały grube mury, fosy wypełnione wodą i wola walki. Na moich oczach ginęli koledzy. Jak dziś stoi mi przed oczyma to piekło na ziemi, tego się nie da zapomnieć. Obrońcy bronili się do ostatka, gotowi zginąć z honorem. Dowództwo rozumiało, że rozpaczliwa obrona bez nadziei otrzymania posiłków do niczego nie prowadzi; generał Trojanowski wydał mądry rozkaz: "Szykować się do skrytego wyjścia z twierdzy!"

- Co wiadomo panu o dalszym losie generała?

- Udało mu się wystartować na samolocie, jednakże koło Brześcia Niemcy zmusili go do lądowania. Dosatał się do niewoli. 0 jego dalszym losie nic nie wiadomo.

Z trzech batalionów pozostało zdolnych do walki około 600-800 ludzi. Pozostali polegli lub byli ciężko ranni. Opuszczaliśmy twierdzę w dwóch grupach jednocześnie nocą z niedzieli na poniedziałek. Obu grupom udało się wyjść niepostrzeżenie. Dopiero przed Terespolem jedna z grup została wykryta przez wroga i prawie całkowicie zniszczona. Druga grupa, w której skład wchodziłem, udała się w kierunku Siemiatycz, w ustalonym miejscu była rozformowana. Razem z kapralem Mikołajem Golenko powracaliśmy do rodzinnych stron. Natknęliśmy się na zasadzkę, przez trzy dni trzymano nas głodnych w więzieniu brzeskim. Później osadzono w twierdzy. Było nas ogółem około 5 tysięcy jeńców.

Pewnego razu Niemcy wyznaczyli stuosobową grupę celem odnalezienia ukrytych min. Wszyscy musieli wziąć się za ręce i, posuwając się do przodu, nogami wymacywać miny. Grupa jeńców stała się grupą skazańców. Wówczas Popiel, który świetnie znał język niemiecki, zaoferował swą pomoc w wykryciu min. Do pomocy wybrał mnie. Oficer niemiecki wyraził zgodę. Popiel dobrze pamiętał gdzie te nieszczęsne miny osobiście ustawiał, dlatego z pracą uporaliśmy się szybko. Ludzie zostali uratowani. Po wykonaniu pracy zostaliśmy syto nakarniieni i otrzymaliśmy worek sucharów oraz worek konserw, które rozdzieliliśmy wśród kolegów-niedoszłych skazańców.

- Co pan jeszcze ze szczegółów może dodać? W twierdzy przebywaliśmy około tygodnia. Dotarły do nas wieści, że w Brześciu są już jedostki Armii Czerwonej. Wkrótce zobaczyliśmy sowieckich oficerów w liczbie około dziesięciu. Dowództwo niemieckie przyjmowało ich z honorami. Nas przekazywano sowieckim władzom. Wykorzystaliśmy tę sytuację i w liczbie około 50 osób uciekliśmy. Byłem dowodzącym w grupie, ponieważ dobrze znałem teren. Razem ze mną uciekli Mikołaj Golenko z Berezy Kartuskiej i dwóch żołnierzy o nazwisku Dryk ze wasi Bołota powiatu Kobryńskiego. Ucieczka powiodła się, powróciłem do Kobrynia.

- Co panu wiadomo o pozostałych w twierdzy jeńcach? - Załadowano ich do wagonów i skierowano na budowę kolei Pieczora-Workuta. Surowy klimat. Nie łatwy los ich tam spotkał. Znam te miejsca, ponieważ po wojnie już jako "wróg ludu" budowałem tę kolej. Dotychczas pamiętam stacje Oszwor, Kikszor, Czum, Chonowiej.

- Jaki los spotkał rannych polskich żołnierzy w twierdzy?

- Zostali pozostawieni razem z personelem medycznym. Innego wyjścia nie było.

- Jakim sposobem stał się pan "wrogiem ludu"

- Ojciec, ja i moi dwaj bracia byliśmy kolejarzami. W 1944 r. pracowałem przy odbudowie zrujnowanej stacji w Kobryniu jako kierownik robót. 24 grudnia 1944 r. w nocy aresztowało mnie NKWD. Przeszedłem przez więzienia w Kobryniu i Brześciu. W styczniu 1945r. okło 3,5 tysiąca "wrogów ludu" załadowano do zimnych wagonów. Ogrzewając się własnymi ciałami dojechaliśmy do Pieczory, gdzie pracowaliśmy przy budowie kolei. Po 47 miesiącach zwolniono mnie, uznając za niewinnego, mogłem powrócić do domu. Los chciał inaczej. Zaproponowano mi jako specjaliście posadę na zasadach umowy o pracę. Zgodiłem się. Przyjechała do mnie żona Eugenia Jeleniewicz.

- Czy zapamiętał pan kogoś z wysokiego "naczalstwa"?

- Barabanow - Naczelnik Zarządu Łagrów Północy, Nikołaj Szurow - kierownik zarządu produkcyjnego, Walentin Pospiełow - inżynier naczelny.

- Co można o nich powiedzieć?

- Ludzie, jak ludzie. Nieraz we współzawodnictwie mój odcinek był przodującym. Były "gramoty', premie.Później przyszedł rozkaz o zamknięciu północnych łagrów. W ciągu dwóch lat byłem zatrudniony przy ewidencji sprzętu: drzewa, lokomotyw, wagonów i in. W maju 1954 r. powróciłem z żoną do Kobrynia. Otrzymałem dokument o rehabilitacji, mam ulgi.

- Czy uznano pana za kombatanta wojny obronnej 1939 r. ?

- Na razie ta sprawa nie jest załatwiona. W 1992r. otrzymałem zaświadczenie wydane przez Centralne Archiwum Wojskowe w Warszawie, że z uwagi na brak akt 6 Batalionu Saperów nie mogą ustalić daty rozpoczęcia i zakończenia służby. Nie jestem temu winien. Posiadam zaświadczenie o powołaniu mnie 22 maja 1939r. na ćwiczenia na czas nieokreślony. Już wówczas w Polsce pachniło prochem, za trzy miesiące wybuchła wojna. Czy można było w takiej sytuacji zwolnić do cywila żołnierza kategorii A? Jeżeli nawet moje dokumenty i nie zaginęły w zawierusze wojennej, to mogą się znajdować tam, gdzie ich nikt nie szukał.

Żyję, wymyślić tego wszystkiego nie mogłem. Ulgi już mam, a nowych prawo nie przewiduje...

Los G. Ignatowicza jest odbiciem historii chwalebnej i tragicznej. Niech mu zawsze świeci ciepłe słońce i umila życie kraj rodzinny i zachodzące w nim zmiany.

Aleksiej Suszczuk

POLSKIE DATY

1466

W 1454r. Związek Pruski wypowiedział posłuszeństwo Krzyżaków i uzyskał od Kazimierza Jagiellończyka akt inkorporacji do Korony. Wydarzenia te dały początek wojnie 13-letniej z Zakonem. Udział szlachty w walkach kosztował króla wydanie tzw. statutów nieszawskich, zabraniających mu ogłaszania nowych ustaw i zwoływania pospolitego ruszenia, bez zgody sejmików. Wojna, która toczyła się na lądzie i na morzu, została zakończona w 1466 roku. Zawarto wówczas w Toruniu układ, na mocy którego część państwa krzyżackiego wcielono do korony, reszta zaś stała się jej lennem. Pokój toruński ustalił na 300 lat północną granicę Polski, dając jej dostęp do morza i zwiększając możliwości handlu z całą Europą. Umocnił też pozycję Kazimierza Jagiellończyka. I to zarówno w polityce europejskiej, jak i w rozgrywkach z własną szlachtą.

NIEZAPOMNIANE CHWILE



Nasz zespół istnieje od 1989r. Organizatorem była p. Janina Leonowicz, obecnie pracuje z nami p. Helena Nieścier, a jako kierownik muzyczny p. Marian Romaszkiewicz. w Zespole są trzy grupy: dziecięca - "Skowroneczki", młodzieżowa - "Jutrzenka" i dorosła - "Odrodzenie".

Jeździmy z koncertami po rejonie Wołkowyskim i Zelweńskim. Byliśmy w Polsce w Piotrkowie Trybunalskim i Siemiatyczach. A w tym roku zostaliśmy zaproszeni do Zielonej Góry na II Międzynarodowy Festiwal Zespołów Folklorystycznych oraz na I Polonijne Warsztaty Artystyczne. Załatwiła nam zaproszenie p. Natalia Wetrynowa z Warszawy, która dawno temu pracowała w Wołkowysku.

Po podróży pełnej przygód (po drodze zepsuł się autokar) dotarliśmy wreszcie do celu. Zamieszkaliśmy w domu studenta, przyjęcie było szczere. 8 sierpnia, w niedzielę odbyła się Msza św. w kościele p.w. Najświętszego Zbawiciela dla uczestników Festiwalu, potem spotkanie z biskupem, następnie spotkanie z prezydentem Zielonej Góry p. Romanem Doganowskim i koncert inauguracyjny "Dzieci Polskie - Gościom Festiwalu" w wykonaniu zespołów "Mali swarni" z Nowego Targu, "Jaromiry" z Warszawy, "Jaworzyna" z Międzybrodzia Żywieckiego, "Młody Toruń" z Torunia, Zespołu Lubuskiego z Zielonej Góry, "Warta" z Brzeźnicy, "Dąbrówka" z Dąbrówki Wlkp., oraz zespołów polonijnych "Solczanka", "Przepióreczka", "Jutrzenka", "Jaskółki", "Nowina". Prezentacja zespołów z Australii, Belgii, Bułgarii, Chin, Hiszpanii, Holandii, Litwy, Niemiec, Macedonii, Rosji, Słowacji, Turcji, Węgier, Włoch, Ukrainy i Togo.

Przez dwa tygodnie odbywały się wyjazdy z koncertami, dyskoteki oraz zajęcia szkoleniowe. W dniach 10-13 sierpnia mieliśmy koncerty festiwalowe. Dwa wspaniałe pełne wrażeń tygodnie, podczas których poznaliśmy wielu przyjaciół, szybko minęły, a szkoda... Rozstawaliśmy się ze łzami.

Za pośrednictwem naszej gazety chcemy serdecznie podziękować naszej opiekunce p. Annie Laskowskiej, człowiekowi dobrego serca, zarządowi oddziału Stowarzyszenia "Wspólnota Polska" w Zielonej Górze, choreografom z Warszawy pp. Małgorzacie i Jankowi Łosakiewiczom, p. Aleksandrze Sołtysiak i Gerardowi Nowakowi z Zielonej Góry oraz Związkowi Polaków na Białorusi.

Anna Kazimirczyk

Poezja sercem pisana



Gościmy dziś na łamach naszego pisma wiersze rodowitej grodnianki Olgi Urban.

Urodziła się w roku 1915 i na całe życie zachowała sentyment do pięknego grodu nad Niemnem.

Po ukończeniu polskiej szkoły powszechnej wybrała dla siebie zawód medyka.

Przez 40 lat pracowała jako felczer, miłując zawsze polską kulturę, a zwłaszcza poezję. Od roku 1950 pisała wiersze po polsku, do momentu, aż przestalo bić Jej chore serce. Zmarła 8 VIII. 1986 roku w Grodnie. Wiersze publikujemy za zgodą jej siostry p. Zinaidy Urban.

850 lat m. Grodno

Piękny grodzie ojców kraju,
w moim sercu jesteś rajem,
Twoje piękne okolice.
Zamieniły mi stolicę!
Twoje lasy, twoje wzgórza.
Widzę we śnie i w naturze.
Tu się niegdyś urodziłam,
Młode lata tu spędziłam,
W gronie braci, sióstr, rodziców,
Zamieniłeś mi stolicę!
Twoim sercem, Niemen płynie:
Łąki, lasy i doliny,
Złote plaże, srebrne wzgórza.
Śpiewać Hymn wzywają burze,
Gdy też idę ponad brzegiem,
Cieszę oczy wody biegiem.
Na słonecznej zbórz polanie,
Że jest słońcem wciąż zalaną.
Moją duszę wiatr kołysze,
Ja to ojców głosy słyszę,
Skowron śpiewa mi uczciwy,
Razem z ptaszkiem ja szczęśli-
wa,
Mi kukułka szczęście kuje,
Słowik pieśnią mię winszuje,
Brzozy nisko się kłaniają,
Pola kwieciem spotykają,
Ptaki śpiewem mię witają,
Lecz gdy słyszę śpiew słowika,
Bólem w sercu mi przenika,
Moje życie, moja młodość,
Bo goryczy miałam za dość.
A gdy plączę się do chaty,
W twoich lasach zbieram kwiaty,
Piję wodę z twych strumieni,
Pośród kwieci i zieleni.
Kocham ciebie piękny grodzie,
Byłeś stary jesteś w modzie:
Są pomniki twej kultury,
Kościół, cerkiew, stare mury,
To co zawsze tak kochałam,
To co zawsze w sercu miałam
Pomnik sławnej Orzeszkowej,
Skarb kultury starej, nowej,
Odnowiono dom jej stary,
Piękny grodzie, robisz czary.
Mię witają pieśnią ptaki,
Jesteś grodzie cudnym takim,
Że umierać nie podobno,
Grodno, skarbie mój ogromny.
Ojców kraju, pięny grodzie,
Widzę ciebie w Niemna wodzie,
Jak się zbliżam do wybrzeża,
Gdzie dzielnice nowe leżą,
W lustrze wody się odradzasz,
Wodnym grodem wówczas by-
wasz,
jak odbijasz wody głębę,
Gdy się dym nad wodą kłębi,
Całe twego ognia słupy,
W pałac mienią się chałupy,
A gdy idę ponad brzegiem,
CIeszę oczy wody biegiem.
Błogosławię, bądź szczęśliwy,
Piękny grodzie litościwy,
A jak umrę mię pochowaj.
I przez wieki pieśń zachowaj,
Którą sercem ci śpiewałam,
Gdyż nad życię cię kochałam.
Z twoich źródeł wodę piję,
W tak szczęśliwym grodzie ży-
ję.
Tu się w Niemna wodach kąpie
I że kochasz mię - nie wątpię.
Gdy przyznają pokolenia,
Będę żyła, bez wątpienia.
Święta ziemia łzą skropiona,
W łąki, lasy ozdobiona,
Bądź na wieki pochwalona,
Przez poety i słowiki.
Żegnaj, żegnaj ja już znikam,
Już nie będę twoją trwogą,
Żegnaj, żegnaj grodzie drogie.
Swoje życie ci oddałam,
Tak szczęśliwa żem cię znała.

m. Grodno

PODZIĘKOWANIE

Jestem okazjonalnym czytelnikiem Waszego tygodnika, z pochodzenia grodnianinem. W imieniu swojej rodziny i własnym pragnę na Waszych łamach podziękować naszej kuzynce, pani Antoninie Waniszewskiej, za uporządkowanie grobu mego dziadka Piotra Uściłko, który leży na starym cmentarzu katolickim w Grodnie. Przy okazji p. Waniszewska uporządkowała również sąsiednie, bardzo zaniedbane groby. Sądzę, że warto zaapelować o naśladowanie tego dobrego przykładu przez innych Rodaków, ponieważ pamięć o zmarłych jest cechą cywilizacji chrześcijańskiej, a ten historyczny cmentarz - częścią naszego dziedzictwa.

Zenon Kalny

BESTSELLER

Planowaniem wojny zajmuje się Sztab Generalny. Sztab jest mózgiem armii. Wszelka próba ingerencji KGB w proces planowania nieuchronnie przywodzi całe państwo na skraj katastrofy. Jeżeli państwo chce przetrwać, musi ograniczyć wpływy KGB na Sztab Generalny. Aby zapewnić zwycięstwo w przyszłej wojnie, Sztab Generalny musi mieć własny punkt widzenia na świat. Dlatego powinien zbierać niezbęne informacje siłami własnych oficerów obeznanych z zagadnieniami planowania bojowego, zdolnych do podejmowania samodzielnych decyzji. Sztab Generalny nie ma czasu dopraszać się informacji, sam r o z k a z u je swoim służbom wywiadowczym, co należy rozpracować w pierwszej kolejności. Dla zwiększenia efektywności tych operacji Sztab Generalny musi być władny premiować najlepszych wywiadowców, a także surowo karać nieudolnych. Takie uprawnienia zostały mu nadane. Posiada własną służbę wywiadowcza, postrzega świat nie przez pryzmat KGB, lecz swoimi - własnymi oczami, nie zbiera informacji siłami policji, lecz siłami oficerów Sztabu Generalnego, naszymi siłami.

Każdy z nas winien stać się równocześnie oficerem wywiadu i oficerem Sztabu Generalnego. Mamy na to bardzo mało czasu - zaledwie 5 lat.

AKWARIUM



Wiktor Suworow

Czas leci nieubłaganie. Sesja zimowa. Osiem egzaminów. Sesja letnia. Osiem egzaminów. Urlop zimowy - piętnaście dni. Urlop letni - miesiąc.

Nasza grupa stopniowo się wykrusza. Podpułkownik - rozkład moralny, seksualna rozwiązłość. Wygnany na kosmodrom w Plesiecku. To też GRU: karna kolonia dla zesłanych za wykroczenia.

Major wywiadu artyleryjskiego: pijaństwo. Zostało siedemnastu.

***

Każdą wolną chwilę poświęcamy wyszukiwaniu kryjówek. Penetrujemy okolice. Wywiadowca potrzebuje setek zakamarków gdzie, nikt nie zakłóci jego samotności, miejsc, gdzie wiedziałby, że nikt nie depcze mu po piętach, skrytek, w których mógłby schować tajne materiały i mieć pewność, że ani dzieci, ani żaden przypadkowy przechodzień ich nie odnajdą, że nie wyrośnie tu budowa, że nie uszkodzą ich wiewiórki ani szczury, ani woda, ani śnieg. W każdej chwili wywiadowca musi mieć w rezerwie masę takich kryjówek i żadnej nie ma prawa wykorzystać dwukrotnie. Powinny znajdować się na uboczu, z dala od więzień, dworców, zakładów zbrojeniowych, dzielnic rządowych i dyplomatycznych o zwiększonej aktywności policyjnej, gdzie o wpadkę nie trudno.

***

Uczymy się zapamiętywać ludzkie twarze. Ta analityczna czynność mózgu powinna stać się odruchem. Przed moimi oczami migają na ekranie tysiące twarzy, tysiące ludzkich sylwetek. Trzymam palec na przycisku, jak na spuście. Gdy tylko po raz drugi ujrzę tę samą twarz, mam natychmiast nacisnąć. Jeżeli się mylę, czuję lekkie, ale nieprzyjemne kopnięcie prądu. Naciskam w niewłaściwym momencie - buch! Nie naciskam, gdzie należało - buch! Treningi odbywają sie regularnie i szybkość ukazywania się twarzy stale wzrasta.

***

Wywiadowca winien zwracać baczną uwagę na numery rejestracyjne wozów. Jeśli drugi raz wpadła ci w oko ta sama tablica, miej się na baczności: może jesteś śledzony? Pokazują mi tysiące numerów rejestracyjnych. Przelatują przez ekran jak francuski ekspres TGV. Nie trzeba ich zapamiętywać, należy je rozpoznawać. Analityczny umysł nie zda się na nic. Liczy sie tylko refleks, odruch warunkowy. Ten odruch wpajają nam jak psom, metodą Pawłowa. Błąd - i elektrowstrząs, błąd - i wstrząs.

***

Biegła znajomość języków i wyostrzony wzrok, to ważna broń wywiadowcy. Akwarium dokłada wszelkich starań, by zmusić swych oficerów do opanowania języków obcych. Za znajomość jednego języka zachodniego płacą 10 % więcej. Za każdy jezyk orientalny - 20 %. Jeśli władasz pięcioma językami Wschodu - masz podwójny okład. Ale to nie premie zmuszają mnie do wysiłku: jeśli nie opanuję dwóch języków, wywalą na plesiecki kosmodrom. Dlatego wkuwam.

Piosenka dla Was

O mój rozmarynie



2. A jak mi odpowie:-"Nie kocham cię",
ułani werbują, strzelcy maszerują, zaciągnę się.

3. Dadzą mi konika cisawego
i ostrą szabelkę i ostrą szabelkę do boku mego.

4. Dadzą mi buciki z ostrogami
i siwy kabacik, i siwy kabacik z wyłogami.

5. Dadzą mi manierkę z gorzałczyną,
ażebym nie tęsknił, ażebym nie tęsknił za dziewczyną.

6. Pójdziemy z okopów na bagnety,
bagnet mnie ukłuje, śmierć mnie pocałuje, ale nie ty!



KOBIETA ZA KIEROWNICĄ

Męską dumę ranią wyniki badań ankietowych: 1/3 żeńskich automobilistek sama sięga po podnośnik samochodowy i łyżkę, gdy trzeba wymienic koło. Ponad 90% posiadaczek samochodów interesuje się procesami zachodzącymi pod maską silnika. Na zatłoczonych autostradach kobiety prowadzą samochody z większym opanowaniem niż mieżczyźni. Kobiety są wytrzymalsze od mężczyzn i zdolniejsze do pełnej koncentracji w czasie prowadzenia samochodu nocą. Kobiety umieją... Kobiety rozumieją...

Co może na to odpowiedziec mężczyzna? Nic. Najlepiej milczeć. Kobiety zawsze umiały obchodzić się z samochodami. Głuptasek za kierownicą był wynalazkiem mężczyzn. Rzeczywistość wygląda inaczej.

4 sierpnia 1888 r. odbyła się pierwsza na świecie próbna jazda samochodowa. Za kierownicą zasiadła kobieta. Była nią Berta Benz, która udała się w odwiedziny do swoich rodziców nowym środkiem lokomocji, wynalezionym przez jej męża, a mianowicie 3-kołowym automobilem z silnikiem benzynowym. Na 120-kilometrowej trasie z Mannheim do Pforzheim silnik odmówił trzykrotnie posłuszeństawa. Berta Benz usunęła pierwszy defekt za pomocą szpilki od kapelusza, a drugi za pomocą sznurowadła. Za trzecim razem napełniła opróżniony bak benzyną z apteki i jednak dojechała do celu. Ta kobieta miała wybitny zmysł praktyczny. Mąż - wynalazca korzystał z tego. Kolejne ulepszenie w silniku samochodowym Karola Benza powstały prawie bez wyjątku z inspiracji jego żony. Powracając w późniejszych latach do wspomnień, Berta Benz rozpoczynała je często od stwierdzenia: "Przede mną nie było w ogóle automobilu".

W lecie 1898 roku zostaje wydane pierwsze prawo jazdy kobiecie. Jest nią księżna Anne von Uzes, która obstaje przy tym, aby w towarzystwie dwóch egzaminatorów prowadzić swój automobil przez godzinę po Lasku Bulońskim. Po tej jeździe księżna otrzymuje tytuł "Conducteur d'automobile" i zakłada pierwszy automobilowy klub dla dam we Francji. Ona też płaci pierwszy w historii samochodu mandat karny: zamiast z przepisaną prędkością 12 km/h przemknęła przez lasek Buloński z prędkością o 1 km większą.

To mężczyźni stworzyli bajkę o tym, że kobietą za kierownicą stanowi zagrożenie dla uczestników ruchu drogowego. Wnikała ona coraz głębiej w kobiecą podświadomość. Kobiety przestały dowierzać sobie i same zaczęły uważać siebie za techniczne analfabetki.

Samochody stały się rzeczywiście sprawą męską. "Nie przejmuj się, kochanie. Ten techniczny kram nie dla ciebie. Zbrudzisz się." Któż miałby się przeciwstawiać takiej serdeczności. W zapomnienie poszedł dawny entuzjazm dla silników, dawne oszołomienie wolnością. Damy zajęły miejsce grzecznie obok kierowcy. Zresztą, nie pozostało im nic innego - tylko nieliczne z nich dysponowały własnymi dochodami, a samochody były bardzo drogie. Kobietom wolno było współdecydować przy wyborze koloru nowego samochodu. Mogły troszczyć sie o to, by bagażnik był wystarczająco pojemny, a na osłonie przeciwsłonecznej znajdowało się odpowiednie lusterko dla celów kosmetycznych. Jednak samochód kupował i kierował nim tatuś.

Tak było przez dziesięciolecia, lecz te wspaniałe czasy zaczęły sie niedostrzegalnie zmieniać. Rosła liczba kobiet czynnych zawodowo. Potrzebowały wlasnego pojazdu i mogły też same za niego zapłacić. Dyskretnie, ostrożnie a powoli prowadziły swoje małe-średniolitrażowe auta w latach 60 i 70. Mężczyźni - w zaleznośći od humoru - podśmiechiwali się jeszcze to z pobłażliwością, to z niecierpliwością Jasne - kobieta za kierownicą. A potem nagle jedna katostrofalna wiadomość za drugą: ***kobiety jeżdżą również dobrze, jak mężczyźni. Kobiety powodują mniej wypadków drogowych.*** *Kobiety uzyskują o wiele mniej punktów karnych. Kobiety przekładaja ponad inne samochody marki porsche i mercedes. Kobiety przyswajają sobie coraz zuchwalszy styl jazdy.*

Kobiety za kierownicą. Tak naprawdę, to nikt dokładnie nie wie, o co toczy sie ta gra. Czy chodzi o nadrobienie zaległości?

Zbigniew Piksa

20, ПОНЕДЕЛЬНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00, 21.35. Пад купалам сусвету. **8.15.** «Запомніце мяне такой». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. **10.30.** «Бранцы, сын Скрыпы». Дакументальны фільм. **11.30.** Мультфільм. **11.40.** «Выклік». Мастацкі фільм. **13.05.** Клуб «Гаў-гаў». **13.30, 17.30.** Навіны. **13.40.** Фільм-канцэрт. **14.20.** «Тайна тайнаў». Навукова-папулярны фільм. **15.20.** «Бывай, шпана замоскварэцкая». Мастацкі фільм. **17.00.** Беларуская літаратура. 5-ы клас. **17.40.** «Альманах кінападарожжаў». Кінафестываль. **18.00.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.10.** «Апошні кветак восеньскі матылёк». Развагі пасля выставкі. (Гр.). **18.40.** Веснік [illegible] (Гр.). **19.00.** Абласныя навіны (Брэст). **19.10.** Эпіцэнтр. Праблемы эканамічнага крызісу. **19.55.** Шануйце песні с [illegible]. **20.20.** «Слова». Выступленне галоўнага спецыяліста Міністэрства культуры Беларусі па візуальным мастацтве У. Урадніка. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** Спартыўны тэлекур'ер. **22.05.** Тэлевізійны дом кіно. **22.55.** НІКа. **23.10.** «Цётка Маруся». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **17.25.** Эстрадный концерт. **17.40.** Документы и судьбы. **17.45.** Тол. **18.15.** Погода. **18.20.** Эхо недели. **18.50.** «Моя любовь — оперетта». Г. Арон. **19.40.** «Спокойной ночи, малыши». **20.40.** Премьера художественного телесериала АТВ-брокер, ТВ-Х, Я, Жизнеописание, Здравствуйте! Мегамикс. В перерыве — Новости. **00.00.** Пресс-экспресс. **00.10.** Парадиз-коктейль.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Музыкальная коллекция. **8.25.** Устами младенца. **9.00.** За ожиданием. **9.55.** Звездный дождь. **11.10.** «Гори, гори, моя звезда». Художественный фильм. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** «Сказка, рассказанная ночью». Художественный фильм. **14.40.** Антракт. **15.00.** Премьера документального фильма «Испания с высоты птичьего полета» (Испания). 3-я серия. **15.30.** Там-там новости. **16.15.** Трансросэфир. **17.00.** Соответственники. **17.30.** Не быть динозавром. **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Художественный фильм «Роковая женщина». (США). **20.20.** Ретро-шлягер. **20.50.** Экран криминальных сообщений. **21.00.** Отечество мое. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Давайте разберемся. **22.55.** Ступени. **23.25.** [illegible]

ПОЛЬША-I

13.00. Новости. **13.15.** Это история. **13.45.** Для молодежи. **14.30.** Презентация. **14.50.** Это история. **15.10.** Знания. **15.25.** Трудные годы. **16.00.** «Огонь и меч». **16.15.** Тайная история СССР. **16.30.** Предвыборный [illegible]. **17.05.** Тележурнал для подростков. **17.50.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Лаборатория. **18.40.** Домашний юрист. **19.05.** Комедийный сериал пр-ва США. **19.30.** Литературный [illegible]. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **20.55.** Студия выборов. **21.05.** Прямо из Бельведера. **21.25.** Телетеатр. «Пат». **22.50.** Миниатюры. **22.55.** Репортаж. **23.25.** Лексикон польской развлекательной музыки. **23.40.** Открытки из Москвы. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** «Я хотел увидеть ангелов». Фильм пр-ва России. **02.05.** Развлекательная программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.10.** Местная программа. **9.35.** Каникулы во второй программе. **9.40.** «Новые приключения». Мультсериал. **10.05.** Студия второй программы. **10.15.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Женский журнал. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы. **12.10.** Семь дней польского спорта. **13.00.** Документальный фильм. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Третья граница». Сериал пр-ва Польши. **15.00.** Публицистическая программа. **15.45.** Развлекательная программа. **16.00.** Программа для детей. **16.30.** Приветствие. **16.35.** Новые приключения. **17.00.** Панорама. **17.05.** Спортивная студия. **17.15.** Концерт. **17.40.** Обзор кинохроник. **18.15.** Польская кинохроника. **18.30.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.05.** Документальный фильм. **21.00.** [illegible] **21.25.** [illegible] Сериал пр-ва США. **21.30.** Автомобиль. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спорт. **22.40.** Репортеры «Двойки» представляют. **23.00.** «Старший инспектор Морсе». Сериал пр-ва Англии. **00.40.** Вопросительные знаки. **01.00.** Панорама. **01.15.** Фестивальная студия. **01.45.** Ночь и стресс. **02.05.** «Молнии». Сериал пр-ва США.

21, ВТОРНИК

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** «Зноў чую голас твой». Фільм-канцэрт. **9.00.** Беларуская літаратура. 5-ы клас. **9.25.** «Цётка Маруся». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. **11.35.** «Казкі Гофмана». Фільм-балет. **13.30.** Навіны. **13.40.** «Рытмы палаючай душы». Музычны фільм. **14.30.** «Доктар, зрабіце мяне прыгожай». Дакументальны фільм. **14.55.** «Сэр». Мастацкі фільм. **16.10.** Сіз-бар-тон-10. **17.10.** Выяўленчае мастацтва. 3-ці клас. **17.25.** Прэм'ера [illegible] кіно. (Гр.). **18.20.** Тэлевізійная дошка аб'яў. **18.30.** Дзённік Прынёмання. (Гр.). **18.40.** Роздум над фактам. (Гр.). **19.00.** Абласныя навіны (Віцебск). **19.10.** Сустрэча са старшынёй Вярхоўнага Савета Рэспублікі Беларусь С. С. Шушкевічам. Прамая лінія. **20.15.** Дакументальны фільм. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. **22.15.** Запрашаем на «Вечар». Калектывы Светлагорскага раёна. **22.55.** НІКа. **23.10.** «З днём нараджэння». Адкрыццё Беларускага тэатра песні.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00, 23.15. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20.** Джем. **8.40.** Мультфильм. **8.50.** Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). **9.40.** Человек и закон. **10.10, 16.10.** Новые имена. **10.50, 01.25.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** «Хождение по мукам». Художественный фильм. 1-я серия. **14.25.** Деловой вестник. **14.40.** Конверсия и рынок. **15.10.** Блокнот. **15.15.** Дело. **15.25.** Премьера мультфильма «Приключения Тедди Ракспина» (Англия). **15.50.** Телемемуары. **16.50.** Технодром. **17.25.** «Стратегия риска». **17.50.** Документы и судьбы. **18.00.** Погода. **18.05.** «Просто Мария». **18.55.** Тема. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Документальный фильм. **21.05.** Поет И. Кобзон. **21.25.** Премьера художественного фильма «Чудовищная декада» (Франция). **23.40.** На первенство мира по шахматам. **23.55.** Экстра-НЛО.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Момент истины. **11.00.** [illegible] Художественный фильм. **12.30.** Мульти-пульти. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** По страницам «Вечернего салона». **15.00.** Премьера документального фильма «Рождество Пресвятой Богородицы». **15.30.** Там-там новости. **15.45.** [illegible] Тележурнал «Такой возраст». **16.15.** Трансросэфир. **17.00.** Сказки для родителей. **17.30.** Господа-товарищи. **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Премьера художественного телефильма «Санта-Барбара». 221-я серия. **20.15.** Площадь искусств. **21.00.** Бесшумные лидеры. **21.25.** Зов Водолея. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** На II Международном фестивале искусств имени А. Д. Сахарова. **24.40.** Короче...

ПОЛЬША-I

15.00. Образовательное телевидение. **15.05.** Техника. **15.15.** Кухня. **15.30.** Звездное путешествие. **15.45.** Джойстик. **16.15.** Книга чудес техники. **16.30.** Рисуй с нами. **16.40.** Научно-популярный журнал. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Программа для детей. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Энциклопедия второй мировой войны. **18.45.** В кино и на кассете. **19.05.** «Скорч». Сериал пр-ва США. **19.30.** Рядом с нами. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.30.** «Сенатор». Фильм пр-ва США. **23.05.** Письма о хозяйстве. **23.45.** Открытки из Москвы. Роберт Рождественский. **00.00.** Вечерние новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** Следы войны. **01.00.** Публицистическая программа. **01.40.** Программа французского телевидения.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.40.** «Аннетта». Мультсериал. **10.05.** Студия второй программы. **10.15.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы. **12.15.** Отчизна. **13.00.** Документальный фильм. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Флип и Флап». Комедия пр-ва США. **15.00.** Час откровения. **15.45.** Развлекательная программа. **16.10.** Приветствие. **16.35.** «Аннетта». Мультсериал. **17.00.** Панорама. **17.05.** Спортивная студия. **17.15.** Тележурнал. **17.35.** Из краковского архива. **17.45.** Отчизна. **18.00.** Развлекательная программа. **18.10.** Знаки времени. **18.35.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. Телетурнир. **20.05.** Документальный фильм. **21.00.** Польские диалоги. **21.15.** Развлекательная программа. **21.25.** Фестиваль видеоклипов. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спорт. **22.40.** Письма из Европы. **23.00.** «Последний из великих». Фильм пр-ва США. **01.10.** Панорама. **01.15.** «Путешествие». Фильм пр-ва Германии.

22, СРЕДА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** Фільм-канцэрт. **9.00.** Выяўленчае мастацтва. 3-ці клас. **9.15, 21.45.** «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. **9.45.** «Дарагая Памела». Фільм-спектакль. 1-я і 2-я серыі. **12.15.** Мультфільм. **13.30.** Навіны. **13.40.** «Гісторыя Асі Клячынай, якая кахала, ды не выйшла замуж». Мастацкі фільм. **15.30.** Асаблівы выпадак. **16.00.** Відзьма-нявідзьма. **17.00.** Чатыры маналогі пра А. Рудзермана. **17.30.** Дзённік Прынёмання (Гр.). **17.50.** «Гарадніца». Літаратурна-мастацкая праграма. (Гр.). **18.30.** Навіны бі-бі-сі. **18.45.** Абласныя навіны (Гомель). **18.55.** «Гадзіннік спыніўся а поўначы». Мастацкі фільм. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **22.15.** «Назад, у СССР». Мастацкі фільм. **23.45.** НІКА. **0.05.** Топ-агент.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00, 23.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20.** Мультфильм. **8.50.** Премьера художественного фильма «Просто Мария». **9.40.** Торговый мост (прямая). **10.10.** 440 герц. **10.50, 24.25.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** «Хождение по мукам». Художественный фильм. 2-я серия. **14.25.** Телемикст. **15.10.** Блокнот. **15.15.** Премьера мультфильма «Приключение Тедди Ракспина» (Англия). **15.40.** Музограф. **16.00.** Моя новая мама. **16.20.** Клуб 700. **16.50.** Технодром. **17.25.** В эфире межгосударственная телерадиокомпания «Мир». «Здравствуйте, это я!». **17.50.** Документы и судьбы. **17.55.** Погода. **18.00.** «Просто Мария». **18.55, 20.40.** Общественное мнение. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **21.10.** «Бенефис пародиста». М. Грушевский. **22.10, 23.25.** Музыка в эфире. Часть 1-я и 2-я.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Параллели. **8.15.** Бесшумные лидеры. **8.40.** Зов Водолея. **9.10.** Ретро-шлягер. **9.40.** Премьера документального фильма «Опыты» (Записки провинциала). **10.00.** Балет, балет... **11.00.** Художественный телефильм. «Санта-Барбара». 221-я серия. **11.50.** Театральный разъезд. **12.25.** Досуг. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** «В начале славных дел». Художественный фильм. 2-я серия. **14.30.** Мульти-пульти. **15.00.** Бизнес: новые имена. **15.15.** Там-там новости. **15.30.** Музыкальный класс. **16.00.** Христианская программа. **16.30.** Трансросэфир. **17.15.** Обратный адрес. **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** «Санта-Барбара». 222-я серия. **20.15.** L-клуб. **20.55.** 60 минут. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Роковая инвариантность, или Счастливчик Пьецухо. **23.25.** Экзотика.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.30.** Дошкольники дома. **10.55.** Поговорим о детях. **11.00.** «Сумасшедшие записки». Сериал пр-ва США. **11.50.** Таков мир. **12.15.** «Клуб 21». **13.00.** Новости. **13.10.** Программа дня. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Для молодежи. **14.30.** Образовательное телевидение. **14.40.** Документальный фильм. **15.20.** Артист и его мир. **15.55.** Европейский портрет. **16.15.** Лексикон искусства. **16.30.** Документальный фильм. **16.40.** Мультфильм. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Программа для молодежи. **17.50.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Здоровье. **18.40.** Тележурнал. **19.05.** «Сумасшедшие записки». Сериал пр-ва США. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **20.55.** Спортивная студия. **22.45.** «Клуб 21». **23.30.** Репортаж. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** «Баллада о Янушке». Сериал пр-ва Польши. **01.25.** Публицистическая программа.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.25.** Развлекательная программа. **9.05.** Местная программа. **9.40** «Робин Гуд». Сериал пр-ва Японии. **10.15.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05** Студия второй программы. **12.15.** 45 минут со спонсором. **13.00.** Вопросительные знаки. **13.30.** Документальная программа. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Жизнь начинается после тридцати». Сериал пр-ва США. **14.50.** Концерт. **16.00.** Музыкальный симпозиум. **16.30.** Приветствие. **16.35.** «Робин Гуд». Сериал пр-ва Италии. **17.00.** Панорама. **17.05.** Тележурнал. **17.25.** Летний журнал. **17.50.** Розыгрыш лото. **17.55.** От первого до первого. **18.30.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.05.** Свидетели XX века. **20.30.** Документальный фильм. **21.00.** «Жизнь начинается после тридцати». Сериал пр-ва США. **22.00.** Панорама. **22.30.** Экспресс репортеров. **23.00.** «Женщины и мужчины». Фильм пр-ва США. **23.30.** Театр в кадре. **00.30.** Эра Водолея. **01.00.** Панорама. **01.05.** Концерт. **02.00.** Документальный сериал.

23, ЧЕТВЕРГ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** «Гімназісты». Дакументальны фільм. **9.15, 21.45.** «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. **9.45.** Топ-агент. **10.15.** Вецер вандраванняў. **11.15.** «Асеннія ранішнікі». Мастацкі фільм. 1-я і 2-я серыі. **13.30, 17.30.** Навіны. **13.40.** Мультфільм. **14.00.** «Дом Бернарды Альбы». Мастацкі фільм. **15.35.** «Надзея-экспрэс-2». Акцыя амерыканскай гуманітарнай арганізацыі «Сіці хоўп інтэрнэйшнл». **16.55.** Гісторыя. 11-ы клас. **17.40.** Дакументальны фільм. **18.00.** Экалогія і мы. (Гр.). **18.30.** Навіны Бі-бі-сі. **19.00.** Абласныя навіны (Гр.). **19.10.** Зачытайце маё пісьмо... **19.15.** Здароўе. **19.45.** Пазіцыя ўрада. **20.00.** Слова. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **22.15.** Творчае маладзёжнае аб'яднанне «Крок». **23.45.** НІКа.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 20.00, 23.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20, 15.50.** Джэм. **8.50.** Премьера художественного фильма «Просто Мария» (Мексика). **9.40.** Стороны света. **10.05, 16.40.** ... До 16 и старше. **10.50, 00.40.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** «Хождение по мукам». Художественный фильм. 3-я серия. **14.25.** Телемикст. **15.10.** Блокнот. **15.15.** Премьера мультфильма. «Приключения Тедди Ракспина» (Англия). **15.40.** Документальный фильм. **16.20.** Дневник VII Международного конкурса артистов балета. **17.50.** Погода. **17.55.** «Просто Мария». **18.45.** Кинопанорама. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Лотто «Миллион». **21.10.** «Судьба человека». Художественный фильм. **23.25.** На первенство мира по шахматам. **23.40.** Хит-парад «Останкино».

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Утренний концерт. **8.15.** Сотвори добро. **9.00.** «Белой акации...» Русский романс. **9.40.** «К-2» представляет. **10.35.** У Ксюши. **11.05.** Художественный телефильм. «Санта-Барбара». 222-я серия. **11.55.** Пилигрим. **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Аниматека. **14.15.** Непознанная Вселенная. **14.45.** Алгоритмы. **15.15.** М-трест. **15.30.** Там-там новости. **15.45.** Телемарафон «Шаги победы». **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** «Санта-Барбара». 223-я серия. **20.15.** Хроно. **20.45.** Экран криминальных сообщений. **21.00.** Отечество мое. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Арт-обстрел. **23.15.** Музыкальный экзамен.

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.30.** Дошкольники дома. **10.45.** Поговорим о детях. **11.00.** «Полицейские из Майями». Сериал пр-ва США. **12.00.** Четверть часа на экране. **12.15.** Тележурнал. **12.40.** Программа о малышах. **13.00.** Новости. **13.10** Программа дня. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Программа для детей. **14.30.** Документальный фильм. **15.20** Экологическая программа. **15.35.** Животные мира. **16.05.** Через моря и льды. **16.30.** «Радость жизни». Сериал пр-ва Франции. **16.35.** Робинзоны. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Для молодежи. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Телетурнир. **18.45.** Антенна. **19.05.** Документальный сериал. **19.30.** Католический журнал. **20.00.** Музыкальный журнал. **20.10.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.00.** Программа о работе правительства. **21.20.** «Полицейские из Майями». Сериал пр-ва США. **22.15.** Только в первой программе. **23.10.** Открытки из Москвы. **23.25.** Пегас. **00.00.** Новости. **00.20.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** «Каморра». Документальный фильм. **01.35.** Это люблю.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.05.** Местная программа. **9.40.** «Кот в сапогах». Мультсериал. **10.10.** Студия второй программы. **10.15** «Поколения». Сериал пр-ва США. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05** Культурно-публицистическая программа. **13.00.** Учителя мира. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Банда». Комедия пр-ва Дании. **15.45.** Культурно-публицистическая программа. **16.30.** Приветствие. **16.35.** «Кот в сапогах». Мультсериал. **17.00** Панорама. **17.05.** Спортивная студия. **17.35.** Мультхобби. **17.55.** Люди с первых страниц газет. **18.35.** «Поколения». Сериал пр-ва США. **19.00** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.35.** Колесо фортуны. **20.05.** Национальные меньшинства. **21.00.** Музыкальный репортаж. **22.00.** Панорама. **22.30.** Декалог. **23.15.** Опера Д. Верди. «Аида». **01.00.** Панорама. **01.05.** Развлекательная программа.

24, ПЯТНИЦА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** «Сільфіда». Фільм-балет. **9.00.** Гісторыя. 11-ы клас. **9.30.** «Дзяжурная аптэка». Мастацкі фільм. **10.00.** «Калыска гойдаецца над безданню». Дакументальны фільм. **11.00.** Мультфільм. **11.10.** «Ён, яна і дзеці». Мастацкі фільм. **12.25.** Шматгалоссе. **13.15.** Пазіцыя ўрада. **13.30.** Навіны. **13.40.** «Маналог пра каханне». Фільм-канцэрт. **14.55.** «Апошняя ноч». Мастацкі фільм (Румынія). **16.40.** «Дагарэла свечачка да палічкі». Спектакль. **18.20.** Тэлевізійная дошка аб'яў. **18.30.** Дзённік Прынёмання (Гр.). **18.40.** Дакументальны фільм. **19.00.** Толькі па пятніцах. Інфармацыйна-публіцыстычная праграма. (Гр.). **19.40.** Вобраз. **20.35.** Кантакт. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.45.** Стоп-кадр. **22.05.** «Дзве стралы». Мастацкі фільм. **23.40.** НІКА.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

5.00, 8.00, 17.00, 20.00. Новости. **5.20.** Утренняя гимнастика. **5.30.** Утро. **7.45.** Фирма гарантирует. **8.20.** В гостях у сказки. Художественный фильм «Три толстяка». **10.00.** Клуб путешественников (с сурдопереводом). **10.50, 01.20.** Пресс-экспресс. **11.00, 14.00.** Новости (с сурдопереводом). **11.20.** «Мещане». Фильм-спектакль. **14.25.** Бридж. **14.50.** Бизнес-класс. **15.05.** В гостях у сказки. Художественный фильм «Три Тостяка». **16.45.** Как добиться успеха. **17.20.** Свет и тени свободной торговли. **17.40.** Человек и закон. **18.10.** Погода. **18.15.** Вагон 03. **18.45.** Поле чудес. **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Человек недели. **20.55.** Премьера художественного фильма «Суини». 12-я серия (Англия). **21.55.** ВИД представляет: Политбюро, Музобоз, Авто-шоу, Програма Х, Хит-конвейер.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.20.** Телевизионная биржа труда. **7.30.** Время деловых людей. **8.00.** Параллели. **8.15.** Отечество мое. **9.10.** В мире животных. **10.10.** Гжель. **10.30.** Джентльмен-шоу. **11.00.** Художественный телефильм «Санта-Барбара». 222-я серия. **11.50.** «Виртуозы Москвы» в Хихоне (Испания). **12.40.** Крестьянский вопрос. **13.25.** Студия «Сатирикон»: «Лицедеи». **14.40.** Русская виза. **15.10.** Минарет. **15.40.** Там-там новости. **15.55.** Студия «Рост». **16.25.** Трансросэфир. **16.55.** «Остатки». Художественный фильм. 2-я серия. **17.45.** Парламентский час. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** «Осенний марафон». Художественный фильм. **21.00.** «К-2» представляет. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Театральный разъезд. **23.20.** Частная коллекция. **23.40.** «Таис». Художественный фильм (Польша).

ПОЛЬША-I

7.00. Кофе или чай? **10.00.** Новости. **10.10.** Программа дня. **10.15.** Мама и я. **10.25.** Дошкольники дома. **11.00.** «Приключение, так приключение». Фильм пр-ва Франции. **13.00.** Новости. **13.15.** Сельскохозяйственная программа. **13.45.** Для самых маленьких. **14.30.** Образовательное телевидение. **14.45.** Взгляд на Германию. **15.15.** Общественные организации. **15.30.** Евротуристика. **16.00.** Как быть молодой, красивой и здоровой. **16.15.** Если не Оксфорд, то что? **16.35.** Публицистическая программа. **16.55.** Программа на вечер. **17.05.** Программа для детей. **17.45.** Музыкальная программа. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Журнал потребителя. **18.40.** Наука и музыка. **19.00.** Свидание «в темную». **19.45.** Сатирическая программа. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.55.** «Приключение, так приключение». Фильм пр-ва Франции. **23.15.** Дело для репортера. **00.00.** Новости. **00.15.** Горячая линия. **00.25.** Музыкальная программа. **00.30.** Художественный фильм. **02.10.** Концерт.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Развлекательная программа. **9.10.** Местная программа. **9.40.** «Батман». Сериал пр-ва США. **10.05.** Студия второй программы. **10.15.** Жизнь в зоопарке. **10.40.** Мир женщин. **11.05.** Пожелания. **12.00.** Панорама. **12.05.** Студия второй программы. **12.10.** Киносеанс. **12.40.** Развлекательная программа. **13.00.** Концерт. **14.00.** Панорама. **14.05.** «Остановка Аляска». Сериал пр-ва США. **14.50.** Концерт. **15.45.** Репортаж. **16.00.** Документальная программа. **16.30.** Приветствие. **16.35.** «Батман». Сериал пр-ва США. **17.00.** Панорама. **17.05.** Программа для молодежи. **17.30.** «Пылающие сердца». Фильм пр-ва Франции. **18.30.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **22.00.** Панорама. **22.30.** Спорт. **22.40.** Сатирическая программа. **23.15.** «Остановка Аляска». Сериал пр-ва США. **00.30.** Телетеатр. «Горячий ветер». **01.10.** Панорама. **02.10.** «Пылающие сердца». Фильм пр-ва Франции.

25, СУББОТА

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 21.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** «Дзве стралы». Мастацкі фільм. **10.00.** «Дзвіна». **11.00.** Тыдзень планеты. **11.15.** Урокі здароўя. **11.45.** Нататкі на памяць. **12.35.** Дзівосны свет. **13.00.** Мультфільмы. **13.15.** Хрысціянская праграма. **13,45.** «Чыо-Чыо-Сан». Спектакль. **16.00.** «Ісціна з першых рук». Аўтарская праграма ўкраінскага тэлежурналіста С. Целянчы. **16.40.** Для школьнікаў. **17.30.** Трэці тайм. **18.15.** Топ-10. **19.15.** Чэмпіянат Беларусі па міні-футболу. «Менск» — «Атлант». **20.30.** «Жаба-царэўна». Мультфільм для дарослых. **20.40.** Калыханка. **21.00.** Панарама. **21.50.** «Калі ты дзе-небудзь ёсць». Мастацкі фільм. (Германія — Польшча). **23.35.** НІКа.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.00, 20.00. Новости. **6.25.** Утренняя гимнастика. **6.35.** Пресс-экспресс. **6.45.** Субботнее утро делового человека. **7.30.** В мире моторов. **8.00.** «Марафон-15» — малышам. **8.30.** В эфире — межгосударственная телерадиокомпания «Мир». **9.55.** Поэтический альбом. **10.15.** Азбука собственника. **10.25.** Русское оружие. **11.20.** Поет Л. Трухина. **11.30.** Лица власти. **11.45.** Фильмы режиссеров В. Краснопольского и В. Ускова. «Ночные забавы». **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.25.** Премьера художественного фильма «Пеппи Длинный чулок». 2-я серия. **14.55.** Медицина для тебя. **15.25.** Деньги и политика. **15.55.** Спортивная программа. «Ультра-си». Мотокросс. **16.35.** Премьера документального фильма «Шостакович смеется». **16.55.** Красный квадрат. **17.35.** Навеселе. **17.55.** Великолепная семерка. **18.50.** Премьера художественного фильма «Ти джей хукер». Фильм 6-й (США). **19.40.** Спокойной ночи, малыши! **20.40.** Премьера художественного фильма «Отныне и во веки веков». Фильм 3-й. Часть 1-я (США). **21.40.** Студия «Резонанс» представляет. **22.00.** Под знаком зодиака. В перерыве — Новости. **23.50.** На первенство мира по шахматам. **Сно-видение. Ночной канал.** **00.05.** Новости шоу-бизнеса. **00.30.** Спорт. **00.40.** Лучшая музыкальная десятка месяца.

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25** Свой взгляд на мир. **8.00.** Формула-730. **8.30.** Непознанная Вселенная. **9.00.** Студия «Рост». **9.30.** Пилигрим. **10.15.** Как жить будем? **11.00.** «Скверный анекдот». Художественный фильм. **12.55.** Сигнальный экземпляр. **13.20.** Детский телевизионный театр «Шах и мат». **14.05** Политическая кухня. **14.35.** О тех, кого любим и помним. **15.20.** Изабель. **16.05.** Фильм-премьер. **16.20.** Золотая шпора. **16.50.** Футбол без границ. **17.45.** Телеэрудит. **17.50.** Городок. **18.15.** Устами младенца. **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** Студия «Сатирикон». **20.55.** Экспоцентр представляет. **21.00.** Совершенно секретно. **22.20** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** Программа «А». **23.40.** Премьера телеэкрана «Захочу — полюблю». **01.15.** Клуб «Желтая подводная лодка».

ПОЛЬША-I

8.00. Сельскохозяйственный журнал. **8.20.** Агрорынок. **8.45.** Из Польши. **9.05.** В другом плане. **9.25.** Все об огороде. **10.00.** Новости. **10.10.** ««Зерно». Программа католической редакции для детей. **10.35.** Программа для детей. **12.00.** Звериная одиссея. **13.00.** Новости. **13.10.** Программа о семье. **13.45.** Жить в ладу с природой. **14.15.** Спорт. **15.00.** Мультфильмы У. Диснея. **16.15.** Осеннее MTV. **18.00.** Телеэкспресс. **18.20.** Тележурнал. **19.15.** «День за днем». Сериал пр-ва США. **20.00** Детский журнал. **20.10.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.00.** Польские зоопарки. **21.30.** Финал фестиваля. **23.05.** Документальный фильм. **00.10.** Развлекательная программа. **00.25.** Новости. **00.30.** Спортивная суббота. **00.50.** «Малые жертвы». Фильм пр-ва США. **02.25.** Ночи в Лас-Вегас. **03.10.** «Тайны». Фильм пр-ва Италии.

ПОЛЬША-II

8.30. Панорама. **8.35.** Военный киножурнал. **9.00.** Программа для детей. **10.00.** «Такие одинокие». Программа для глухонемых. **10.20.** Урок языка глухонемых. **10.25.** Приветствие. **10.35.** Сообщество в культуре. **11.05.** Вторая программа. **11.10.** Развлекательная программа. **12.00.** Встреча с музыкой. **13.00.** Академия польского кино. «Барьеры». **14.30.** Награды клуба. **15.00.** Польские фамилии. **15.30.** Спортивная программа. **16.20.** Вторая программа. **16.25.** Животные мира. **16.55.** Розыгрыш лото. **17.00.** Программа на вечер. **17.15.** «Полный дом». Сериал пр-ва США. **17.40.** Трижды искусство. **18.05.** Концерт. **19.00.** Панорама. **19.05.** Местная программа. **19.30.** Тележурнал. **20.00.** Концерт. **21.00.** Варшавская осень. Финальный концерт. **22.00.** Панорама. **22.30.** Слово на воскресенье. **22.40.** Развлекательная программа. **23.15.** «Как завоевывался дикий Запад». Вестерн пр-ва США. **01.00.** Панорама. **01.05.** Развлекательная музыка.

26, ВОСКРЕСЕНЬЕ

БЕЛАРУСКАЕ ТЭЛЕБАЧАННЕ

8.00. Раніца рэспублікі. **8.10, 20.35.** Пад купалам сусвету. **8.25.** Слова да чалавека. **8.55.** «Назад, у СССР». Мастацкі фільм. **10.25.** Сацыяльныя правы: міфы і рэальнасць. Прамая лінія. **11.25.** «Хвост паўліна». Тэлеспектакль. **13.00.** Чэмпіянат Беларусі па міні-футболу. «Сельмаш» (Магілёў) «Будзаказ» (Мінск). **14.15.** На крылах кажана. **15.15.** «Запчасткі для душы». Аўтарская праграма ўкраінскага тэлежурналіста С. Целянчы. **16.00.** Гандбол. Кубак еўрапейскіх чэмпіёнаў. СКА (Мінск, Беларусь) — «Беласіца» (Петрыч, Балгарыя). **Вясёленькая нядзеля.** **17.30.** Мультфільмы. **17.55.** «За двумя зайцамі». Мастацкі фільм. **19.10.** Існасць. **20.00.** Панарама. **20.40.** Калыханка. **21.05.** «Пудзіла». Мастацкі фільм. (ЗША). **22.55.** Каскад. **23.10.** Відзьма-нявідзьма.

КАНАЛ «ОСТАНКИНО»

6.00, 17.45, 21.00, 23.00. Новости. **6.20.** Утренняя гимнастика. **6.30.** Авто-шоу. **6.45.** Технодром. **7.00.** Час силы духа. **8.00.** Центр. **8.30.** С утра пораньше. **9.00.** Пока все дома. **9.30.** Спортлото. **9.45.** Полигон. **10.20.** Памяти П. И. Чайковского. Концерт. **11.40.** Гребной марафон в Крылатском. **11.55.** Марафон-15. **12.35.** Непутевые заметки, или смерть в Венеции. **13.00.** Премьера документального фильма «Подводная одиссея команды Кусто». **14.00.** Новости (с сурдопереводом). **14.20.** В эфире — телерадиокомпания «Мир».. **15.00.** Клуб путешественников. **15.50.** Живое дерево ремесел. **15.55.** Премьера мультфильмов «Каспер и его друзья» (Англия), «Настоящие охотники за привидениями» (США). **16.50.** Панорама. **17.30.** Телелоция. **18.00.** Полчаса с Вячеславом Малежиком. **18.35.** Погода. **18.40.** Премьера художественного фильма «Выбор оружия» (Франция). 1-я и 2-я серии. **21.40.** Спортивный уик-энд. **21.55.** «Ныне». Религиозная программа. **Ночные страсти.** **23.20.** Шоу-лотерея. **00.50.** «Сканеры-2». Художественный фильм (США).

КАНАЛ «РОССИЯ»

7.00, 13.00, 19.00, 22.00. Вести. **7.25.** Премьера документального фильма «Полуостров сокровищ». 2-я серия. **7.55.** Фольклор. **8.25.** Доброе утро. **8.55.** Студия «Рост». **9.25.** Здоровье. **9.55.** Аты-баты... **10.25.** Кипрас Мажейка. **10.55.** «Плохой хороший человек». Художественный фильм. **12.40.** Шесть соток. **13.20.** Не вырубить... **13.35.** Наш сад. **14.05.** Белая ворона. **14.50.** Чемпионат мира по автогонкам в классе «Формула-91». Гран-при Португалии. **16.50.** Волшебный мир Диснея. **17.45.** «Арт-обстрел». Памяти пародиста в. Чистякова. «Концерт по заявкам». **18.45.** Праздник каждый день. **19.25.** «Манго возвращается в город». Художественный фильм. **20.50.** Денница воссияет. **21.40.** Америка Владимира Познера. **22.20.** Автомиг. **22.25.** Звезды говорят. **22.30.** Спортивная карусель. **22.40.** У Ксюши. **23.10.** Коробка передач. **23.25.** Чемпионат России по бальным танцам.

ПОЛЬША-I

8.00. Сельское хозяйство в мире. **8.35.** Неделя. **9.30.** Программа о сельском хозяйстве. **9.55.** Программа дня. **10.00.** Телеутро. **11.10.** Приключения в зоопарке. **12.00.** Документальный сериал. **13.30.** Телетеатр для детей. «Как это в школе». **14.10.** С камерой среди зверей. **14.25.** Репортаж. **14.50.** В старом кино. «Дорога к звездам». **16.15.** 100 вопросов. **16.45.** Спортивная студия. **17.00.** Перец и ваниль. **17.40.** Антенна. **18.00.** Телеэкспресс. **18.30.** «Династия». Серия 208. **19.25.** Семь дней — мир. **20.00.** Вечеринка. **20.30.** Главный выпуск новостей. **21.15.** «Великое землетрясение». Сериал пр-ва США. **22.10.** Мисс-Польша-93. Финал конкурса. **23.10.** Спортивное воскресенье. **00.00.** Мисс-Польша-93. **01.00.** «Харакири». Фильм пр-ва Японии.

ПОЛЬША-II

8.30. Обзор событий недели. (Для глухих). **9.00.** Мультфильм. **9.25.** Фильм для глухих. **10.05.** Слово на воскресенье. (Для глухих). **10.10.** Приветствие. **10.30.** Местная программа. **11.30.** Развлекательная программа. **12.10.** Час с Ганной Берберой. **13.05.** Варшавский марафон. **13.15.** Художественный фильм. **14.30.** Культурно-публицистическая программа. **15.00.** Спортивная студия. **16.10.** Путешествие во времени и пространстве. **17.00.** Панорама. **17.15.** «Дети, заботы и мы». Комедийный сериал пр-ва США. **17.40.** Спортивная программа. **18.25.** События недели. **18.50.** Марафон трезвости. **19.00.** Спортивная программа. **19.25.** Телетурнир. **20.00.** Развлекательная программа. **21.00.** Мультсериал. **21.10.** Специальная линия. **22.00.** Панорама. **22.30.** Необитаемый остров. **23.20.** «Чарли Шампански». Сериал пр-ва США. **00.10.** Развлекательная программа. **01.00.** Панорама. **01.05.** Развлекательная программа.

Lekcja języka polskiego

pani mgr Matyldy Świgoń

Temat: Rodzaje zdań

Wypowiedzenia dzielą się na zdania i równoważniki zdań.

Zdaniem nazywamy wyraz pełniący funkcję orzeczenia lub zespół wyrazów powiązanych ze sobą treściowo i gramatycznie.

Równoważnik zdania to wypowiedzenie nie zawierające czasownika w formie osobowej. Np. Wiedza to potęga.

Zdania pojedyńcze *dzielą się na:*

- **nierozwinięte** - składają się z podmiotu i orzeczenia lub tylko z orzeczenia.
- **rozwinięte** - oprócz podmiotu i orzeczenia mają określenia.

Zdania złożone dzielą się na:

współrzędne - w którym żadne ze zdań składowych nie określa drugiego zdania lecz uzupełniają się one wzajemnie.

podrzędne - w którym jedno ze zdań składowych określa drugie.

SAVOIR VIVRE

"Kto właściwie płaci w restauracji? Czasy się zmieniają, więc jestem trochę pogubiony." Pod tym względem niewiele się zmieniło. Płaci ten, z którego ust padło wyraźnie słowo: "zapraszam". Jeśli jednak grupka znajomych maszeruje sobie ulicą i nagle ktoś rzuca lekko: "może byśmy gdzieś wstąpili coś przekąsić", wtedy każdy płaci za siebie, ewentualnie także za swoją towarzyszkę. Z kolei owa dama musi się wtedy liczyć z niespodzianką - miłą albo niemiłą. W przedwojennym podręczniku pt. "Bywamy i przyjmujemy gości" pisano: "Dama, ktora zezwoli na to, aby zapłacił za nią pan, który nie jest jej mężem ani szwagrem, winna się liczyć z tym, że zaciągnęła swoiste zobowiązanie".

KUCHNIA POLSKA

Napój Królowej

Szklanka soku malinowego, 2 szklanki czerwonego wytrawnego wina, 1/4 szklanki soku cytrynowego , 2łyżki rumu .

Sok malinowy połączyć z winem, sokiem cytrynowym i rumem. Rozlać do wysokich szklaneczek, włożyć kostki lodu i zaraz podawać ze słomką.

Recepta na szczęście

Dla Pań



Nigdy, przenigdy nie zwracaj się do męża z przykrym problemem, krytyką, skargą - przed dziesiątą rano! To "krytyczna dziesiątka"!

Nie krytykuj męża publicznie, nie przerywaj mu, kiedy opowiada coś w towarzystwie. Jeśli nie przepadasz za jego przyjacielem, a on nie może strwić Twojej przyjaciółki - nie musicie ich dzielić. Widujcie się z nimi oddzielnie.

Jeżeli mąż robi coś nie tak, jak trzeba - nie mów: "A mówiłam, żebyś tak tego nie robił!" Jeśli rozczaruje Cię w jakiś sposób - nie karz go natychmiast za to, nie obrażaj się, nie zaczynaj "cichych dni". Powiedz mu, co Cię boli, ale spokojnie, łagodnie. Jeśli mąż zapomniał coś dla Ciebie załatwić - poproś, ale bez pretensji, żeby postarał się to zrobić następnego dnia. Jeśli za coś przeprasza - przyjmij to z uśmiechem! Jeśli (znów!) szuka kluczyków do auta - nie patrz na niego, jak na roztargnione dziecko lub jak na obciążonego demencją.

Ważne! Nie "prowadź" samochódu, kiedy on siedzi za kierownicą!

Nie dopuszczaj do "bitew" na tematy finansowe. Wszystkie tego rodzaju problemy starają się z nim omawiać spokojnie, bez gniewu.

Nie miej do niego pretensji, kiedy mówi, że jest zmęczony i z gazetą pada na fotel. Pamiętaj, że między wami jest dużo różnic... nie tylko emocjonalnych, psychicznych, fizycznych, ale i fizjologicznych. Pamiętaj, że kobieca sprawność zmniejsza się co 10 lat o 2 procent, męska zaś o 10 procent. Mięśnie mężczyzny wolą pracę gwałtowną, lecz krótkotrwałą. My jesteśmy na ogół bardziej wytrzymałe na zmęczenie.

Pamiętaj o humorze! Humor jest ważny w małżeństwie, rozprasza stresy i znużenie. Im częściej śmiejecie się razem - tym większe macie szanse na trwałe i szczęśliwe współżycie.

Pytano niedawno w angielskiej TV znaną pisarkę, która właśnie obchodziła 46.rocznicę małżeństwa, czy czasami myślała o rozwodzie?

- O rozwodzie? - nigdy. Ale o morderstwie - często, brzmiała odpowiedź.

Astrolog przepowiada...

Trzecia dekada Panny 12-22 września

Osoby z tej dekady charakteryzują się przesadną ostrożnością w podejmowaniu działań. Nie angażują się w nic, co nie ma racjonalnego uzasadnienia. Cecha ta pomaga odnosić im znaczące sukcesy, szczególnie w interesach. Nic dziwnego skoro umieją wykorzystać swoje zdolności postrzegania i analizowania zjawisk, dociekliwość, spryt i elokwencję. Ich przemyślanym działaniom towarzyszy skromność i wytrwałość oraz niezrażanie się trudnościami.

W kontaktach towarzyskich kierują się przydatnością nowo poznanych osób dla swoich celów lub odniesieniem potencjalnych korzyści w przyszłości. Wyrachowanie w stosunku do bliźnich nie przysparza im przyjaciół, ale w towarzystwie są mile widziani, z uwagi na niewątpliwą inteligencję i umiejętność dostosowania się do otoczenia.

Panny z trzeciej dekady przesadnie przejmują się stanem swego zdrowia. Mimo że nie odznaczają się siłą fizyczną, to jednak przesadna troska o siebie jest nieco na wyrost. Na co dzień towarzyszy im pesymizm i obawa przed bliżej nieznanymi nieszczęściami, które ewentualnie mogą nastąpić. Dla poprawy nastroju chętnie oddają się przyjemnościom, rozrywce, lubią dobrą kuchnię i relaks.



Kto z kim przystaje - tak innych traktuje.

Roman Gorzelski

Nigdy nie jest za późno, aby wejść na drogę cnoty, czasami jest tylko za wcześnie.

Józef Bester

Linia porozumienia nie musi być prosta.

Wiesław Czermak

Nic bardziej nie zniewala niż kilka rodzajów wolności.

Wojtek Bartoszewski

Wisielczy humor spełnia rolę papieru do pakowania ponurych rzeczy.

Sławomir Wróblewski

Niestety, sens wygląda często jak fałszywy skarb.

Krecia P.

Humor szkolnych zeszytów



Martwe dusze - to wyraz oburzenia Gogola, bo nie dość że handel żywym towarem, to jeszcze nieżywym.

***

Nadjeżdżający pociąg zauważywszy chłopca skręcił na inny tor.

***

Woda jest potrzebna roślinom do życia, ludziom do prania i wodociągom.

***

Mamę bolało serce i musiała udać się na KGB.

***

Szkapę sprzedano dlatego, aby zaoszczędzić mamie owsa

***

Obecnie głównym zajęciem kowali na wsiach jest przesiadywanie w barze.

***

Bohaterka "Wiernej rzeki" miała na imię Salmonella.

***

Wisła płynąc przez Żuławy wpada w depresję.



— Powiedz mu, niech sobie sam przynosi te swoje cholerne kapcie.

Czy wiesz, że...

Wszystkie najcudowniejsze urządzenia na świecie bledną wobec ludzkiego mózgu. To jedyny organ, którego nie można odtworzyć, przeszczepić lub wymienić. Jest niewielkim tworem w kształcie grzyba, składającym się z galaretowej masy w postaci białej i czarnej tkanki, warzącym przeciętnie 1350 g.

Nie skonstruowano dotychczas takiego komputera, który mógłby naśladować mózg we wszystkich czynnościach, a są tych czynności miliardy. Również liczby części składowych mózgu przechodzi ludzką wyobraźnię: około 30 milionów neuronów i od 5 do 10 razy wiecej różnych wypustek. Uczeni amerykańscy obliczyli, że gdyby rozwinąć mózg dorosłego człowieka, to pokryłby on powierzchnię boiska piłkarskiego!

Mózg stanowi zaledwe ok. 2% wagi ciała, jednak potrzebuje aż 20% tlenu który wdychamy i 20% krwiobiegu. Sprawność mózgu zależy od właściwego zaopatrzenia w substancje odżywcze. Kiedy zaczyna ona szwankować, człowiek słabnie aż do omdlenia. Jeśli chociażby przez kilka minut zostanie przerwany dopływ krwi do mózgu, wówczas nastąpi jego uszkodzenie, kończące się paraliżem lub śmiercą.

Potocznie pod pojęciem mózgu rozumie się największą z 5 części mózgu - kresomózgowe w formie 2 półkul mózgowych, na powierzchni których znajduje się kora mózgowa, tzw. szare komurki. Półkule mózgowe kontrolują czynności wyuczone. Inteligencję, pamięć, spostrzegawczość, interpretacja zjawisk są wynikiem czynności komurek nerwowych kresomózgowia.

JEDNAKOWE OBRAZKI

Wśród sześciu obrazków - na pierwszy rzut oka jednakowych - tylko dwa są identyczne.

Które?



"Głos znad Niemna"
Wydawca: Związek Polaków na Białorusi

Adres redakcji: 230005 Grodno ul. Dzierżyńskiego 32 tel. 44-94-57

Druk: Zakłady Graficzne Grodno, ul. Poligrafistów 4
Zamówienie nr.. 4018
Nakład **9000** egz.

Tygodnik: indeks 63863 Nr rej. 8
Cena: 25 rb.
Objętość pisma - 2 drukowane arkusze

Cena prenumeraty:
IV kw. 120 rb.
I kw. 1994r. 630 rb.

Redaktor naczelny L. Michajlik

Autorzy publikacji ponoszą odpowiedzialność za dobór i wiarygodność podawanych faktów. Ich poglądy nie zawsze są zbieżne z poglądami redakcji. Redakcja zastrzega sobie prawo do skrótów nadesłanych materiałów bez uprzedzenia, listownego kontaktowania się z autorami.